Uwaga! numer nie jest antydatowany

Cena 15 gr.

Dziś 12 stron

KURJER POWSZECHNY

WYCHODZI CODZIENNIE RANO

Redakcja i Administracja: Kraków, Rynek G. l. p. tel. 120-76. Lwów, Mochnackiego l. 48 Telefony: 53-79, 7-40, 92-46, 46-34.

REDAKTOR NACZELNY JAN MATYASIK

P.K.O. 503.750

PRENUMERATA z dostawą do domu (roznosicielem lub pocztą) miesięcznie . . . . —4 zł. bez dostawy tj. przy odbiorze w kan...ach wydawn. miesięcznie . 3·50 zł.

Rok VIII. Kraków-Lwów, wtorek 29 stycznia 1935 Nr. 29 ABC

Dalsza rozbudowa stosunków polsko-niemieckich

celem wizyty min. Göringa?

WARSZAWA, 28. 1. (tel. wł. — G.). Przyjazd premjera pruskiego Goeringa do Polski jest dziś głównym przedmiotem zainteresowań w kołach politycznych. Snuje się na ten temat najrozmaitsze pogłoski. Przedewszystkiem stwierdzają, że **Goering jest drugą osobą w Rzeszy po Hitlerze**, odegrał największą rolę polityczną w Niemczech i t. d. **Często używany on był przez rząd niemiecki do rozmaitych posunięć dyplomatycznych.** Ostatnio z okazji pogrzebu króla Aleksandra miał do spełnienia ważną misję w Jugosławji i na Węgrzech.

Pozatem zwracają uwagę, że **przyjazd Goeringa poprzedziły wywiady kanclerza Hitlera i ministra spraw zagranicznych Becka, ogłoszone w rocznicę zawarcia polsko-niemieckiego paktu o nieagresji.** Oba wywiady potwierdzają umocnienie przyjaznych stosunków między obu państwami. Zastanawiają się więc w tutejszych kołach politycznych, **czy przyjazd Goeringa do Polski nie ma na celu dalszej rozbudowy stosunków.** Głosy wiedeńskie twierdzą, że **min. Beck pragnie ostatecznego wyjaśnienia stosunków polsko-niemieckich w obliczu ważnych decyzji,** jakie mają zapaść w najbliższym czasie **na terenie międzynarodowym,** jak wiadomo bowiem, Anglja, Włochy i Francja podjęły akcję zmierzającą do organizacji powszechnego pokoju w Europie. Do tej organizacji chcą wciągnąć również Niemcy, którzy wzamian udziału w pokoju powszechnym otrzymaliby uznanie dotychczasowych swoich zbrojeń. Jednakże Niemcy nie są zadowoleni z tej propozycji i domagają się całkowitego równouprawnienia w zakresie zbrojeń, a więc przekreślenia części traktatu wersalskiego.

Pomiędzy poszczególnemi państwami toczą się, jak wiadomo, rozmowy na temat projektu rzymskiego i paktu wschodniego. **Polska, której zaproponowano przystąpienie do paktu wschodniego, uzależniła, jak donosi prasa zagraniczna, swoje stanowisko od udziału Niemiec w pakcie. Niemcy stawiają swoje warunki, jest więc prawdopodobnem, że przyjazd premjera Goeringa ma z tem jakiś związek.** Możliwem jest, że ekspose ministra Becka, które ma być, jak wiadomo, wygłoszone w dniu 1 lutego w sejmowej komisji spraw zagranicznych, rzuci jakieś światło na te wszystkie zagadnienia.

Urzędnicy państwowi - adwokatami?

WARSZAWA, 28. 1. (tel. wł. — G.). W związku z zapowiedzianemi zmianami statutu palestry, rozważane są obecnie **projekty zasadniczych reform.** Najbardziej aktualna jest podobno **koncepcja połączenia dostępu do adwokatury z praktyką sądową.** Według niektórych projektów, **adwokatami mogliby zostać tylko sędziowie, lub członkowie prokuratury, którzy po 3-letniej aplikacji sądowej, odbywaliby 5-letnią praktykę w sądach. Dostęp do adwokatury otwarty byłby również dla urzędników państwowych, mających 10 lat służby o charakterze prawniczym, o ile zdali egzamin sędziowski.**

Rozważane obecnie projekty przewidują pozatem **możliwość wyznaczania przez Rady Adwokackie nowym adwokatom siedziby ich kancelarji.** Nowością byłaby również **zmiana składu Rad Adwokackich, do których wchodziliby delegaci prezesów sądów apelacyjnych, zaś do Naczelnej Rady Adwokackiej — delegat Ministerstwa Sprawiedliwości.**

Ostateczna forma noweli do statutu palestry nie jest jeszcze przesądzona.

Jakie grupy urzędników awansują 1 lutego?

WARSZAWA, 28. 1. (tel. wł. — G.). Liczba awansów, która będzie ogłoszona dnia 1 lutego, obejmie **ponad 11.000 osób z pośród urzędników państwowych, sędziów i prokuratorów, oficerow i szeregowych P. P., straży granicznej i straży więziennej, oraz pracowników przedsiębiorstw państwowych, a więc kolei, poczty i lasów państwowych.**

Około 370 awansów przypada na grupę V i VI, reszta awansów przypada na grupy niższe. Przy awansach do grupy V i VI będzie brana pod uwagę specjalnie ilość lat służby, oraz uwzględnienie tych, którzy wskutek awansów przez kilka lat pobierali uposażenia zbyt niskie w stosunku do rozmiarów i ważności swoich funkcyj.

Samochody potanieją.- ale kto je będzie kupował?

WARSZAWA, 28. 1. (tel. wł. — G.). W pierwszych dniach lutego, jak donosi agencja Press, **oczekiwać należy nowych stawek celnych na samochody i części samochodowe sprowadzane do Polski.**

Według opinji zainteresowanych kół kupieckich, po przyznaniu tych zniżek **cena przeciętnego samochodu osobowego, przystosowanego do warunków polskich kształtować się będzie na poziomie około 6.000 zł.**

Kupcy samochodowi podjęli u władz starania, ażeby wydane zostały do urzędów skarbowych instrukcje wyjaśniające, **iż posiadanie samochodu osobowego nie może być uważane za zbytek i przyjmowane za podstawę do wymierzania większego podatku.** Kupiectwo samochodowe jest zdania, że jest to warunek konieczny dla ożywienia w Polsce ruchu samochodowego.

—x—

Nadworny kucharz b. ces. Wilhelma

w domu obłąkanych?

PARYŻ. 28. 1. (PAT). Havas donosi z Londynu: Korespondent „Daily Mail" donosi z Doorn o sensacyjnych pogłoskach dotyczących b. cesarza Wilhelma. Według tych pogłosek obchód 76 rocznicy urodzin b. cesarza przeszedł zupełnie niepostrzeżenie, ponieważ **musiano zwolnić głównego kucharza,** który od 15 lat pozostawał na służbie u Wilhelma. Zwolnienie nastąpiło przed 10 dniami. Dziennik donosi, że **kucharz został wywieziony do Niemiec i osadzony w zakładzie dla obłąkanych.**

Prawdą jest narazie to, że kucharz został rzeczywiście zwolniony i jest obecnie internowany w Niemczech. W Doorn rozeszły się pogłoski, według których ks. Hermina miała oświadczyć, **iż kucharz ten powinien ponieść karę śmierci.** Pogłoski dotyczące tego oświadczenia nie spotkały się ani z zaprzeczeniem ani z potwierdzeniem.

Wybory do rad gminnych w Przemyskiem

25 i 26 stycznia br. miały się odbyć wybory w 7 gminach. W 5 gminach zgłoszono listy kompromisowe. Na ogólną liczbę 77 radnych przypada 46 Polaków, 23 „ukraińców", 7 starorusinów i 1 Żyd. — W gminie Niżankowice wybory ogłoszono na 30 stycznia. Wybory te jednak nie odbędą się, gdyż zgłoszono jedną tylko listę kompromisową w składzie 5 Polaków, 4 „ukraińców" i 3 Żydów.

Śnieg w Marokko

PARYŻ, 28. 1. (PAT). Nadchodzą tu liczne wiadomości o burzach śnieżnych w Marokko. W północnej części Marokka **spadły śniegi pokrywając grubą warstwą ziemię i uniemożliwiając komunikację.** Zaopatrywanie ludności w żywność odbywa się samolotami.

Czerwone sztandary w synagodze

KRÓLEWIEC, 28. 1. (PAT). Königsberger Allgemeine Zeitung donosi, iż **w synagodze żydowskiej w Getyndze policja litewska wykryła skład bibuły komunistycznej i sztandarów czerwonych.** Okazało się, że przedmioty te były przechowywane przez syna rabina, będącego zagorzałym komunistą.

Echo rewolty w Katalonji

BARCELONA. 28. 1. (PAT). Sąd wojenny po 22-godzinnej naradzie wydał wyrok w sprawie 215 farmerów i członków młodzieży katalońskiej, aresztowanych 6 października 1934, którzy odpowiadając na apel Dancaza radcy do spraw wewnętrznych rządu katalońskiego usiłowali przedostać się do Barcelony. **Sąd skazał 176 oskarżonych na kary od 6 miesięcy do 3 lat więzienia, zaś 39 uniewinnił.**

Żałoba w Chinach w trzecią rocznicę najazdu japońskiego

SZANGHAJ. 28. 1. (PAT). W trzecią rocznicę ostrzeliwania dzielnicy chińskiej w Szanghaju przez wojska japońskie, w całych Chinach **na znak żałoby wywieszono flagi spuszczone do połowy masztu.** Pozatem odbył się szereg zebrań partii Koomintangu na których wzywano naród do wzmożenia poczucia jedności narodowej.

* * *

TOKIO 28. 1. (PAT). Prasa zamieszcza komunikat głównej kwatery armji w Quan Tung, który donosi o wycofaniu wojsk chińskich gen. Sunga gubernatora Czaharu z prowincji Dżehol. Jednocześnie ze źródeł chińskich donoszą, iż w sobote **odbyło się spotkanie pomiędzy płk. Takahaszi, attache wojskowym poselstwa japońskiego z przedstawicielem gen. Sunga.** Na konferencji tej ustalono, że nastąpi spotkanie przedstawicieli obu armij, celem omówienia zarządzeń, które mają zapobiec powtórzeniu się niepożądanych incydentów w przyszłości.

Termin „święta gór"

WARSZAWA, 28. 1. (Tel. wł. G.) W Ministerstwie Komunikacji odbyło się posiedzenie głównego komitetu „Święta Gór." Ustalono, że **święto to odbędzie się w terminie od 4 do 11 sierpnia w Zakopanem.**

O zniżkę dla kuracjuszów

WARSZAWA, 28. 1. (Tel. wł. G.) Uzdrowiska polskie czynią zabiegi, aby Ministerstwo Komunikacji, które odmówiło zniżek kolejowych do uzdrowisk w sezonie zimowym, przyznało je **na sezon letni.** Podobno **istnieją widoki, iż władze kolejowe uwzględnią ten postulat Związku Uzdrowisk i przywrócą zniżki dla kuracjuszów w drodze powrotnej z uzdrowisk.**

Zjazd wojew. naczelników opieki społ.

WARSZAWA, 28. 1. (PAT). W dniach 28 i 29 b.m. obraduje w Min. Op. Społ. pod przew. podsekr. stanu dr. Piestrzyńskiego **zjazd wojewódzkich naczelników wydziałów pracy, opieki i zdrowia, oraz kierowników wydz. zdrowia publ. i op. społ. w Ministerstwie.** Udział w obradach wzięli też urzędnicy Min. Op. Społ. W pierwszym dniu omawiano sprawy z zakresu zdrowia publicznego, przedewszystkiem sprawy chorób zakaźnych, ich przebiegu, zwalczania i zapobiegania w roku ubiegłym, oraz program akcji zapobiegawczej na rok bieżący.

Nagrodzenie Jalu Kurka

WARSZAWA, 28. 1. (PAT) Polska Akademja Literatury na dzisiejszem posiedzeniu uchwaliła **przyznać nagrodę P.A.L. dla młodych Jalu Kurkowi, na podstawie fragmentu jego powieści p.t. „Grypa szaleje w Naprawie".** Poza laureatem zgłoszone były kndydatury na-

stępujących młodych pisarzy: Wojciech B. k. Światopeł Karpiński, Roman Kołoniewski, Adam Rudnicki, Elżbieta Szemplińska, Zbigniew Uniłowski, i Wanda Wasilewska. Nagroda wynosi 3.000 zł.

Końcowy etap pracy komisji budżetowej

WARSZAWA, 28. 1. (Tel. wł. G.). Dziś w Sejmie panowała zupełna cisza. **Jutro komisja budżetowa będzie omawiać budżet Ministerstwa Skarbu, co już jest końcowym etapem jej pracy.** Ostateczne omawianie budżetu zakończy komisja we czwartek 31 bm., w przyszłym tygodniu zaś, prawdopodobnie 5 lub 6 lutego rozpocznie się debata budżetowa w pełnym Sejmie.

Złoto w bankach biletowych

Banki biletowe notowały następujące zapasy złota: **Bank Polski** (n. 10. 1. br.) — 503.6 milj. zł. wobec 475.6 milj. zł na ultimo grudnia 1934; **Bank Francji** (11. 1. br.) — 82.016 milj. franków, wobec 77.098 milj. fr. w grudniu r. z.; **Bank Rzeszy** (7. 1. br.) — 79 milj. marek, wobec 386 milj. mk. w grudniu r. z.; **Bank Angielski** 192,9 milj funtów szterl., wobec 191.7 milj. funt. szt. w r. 1933, **Bank Rezerwy federalnej** Stanów Zjedn. — 5469 milj. dol. wobec 3569 milj. dol. w grudniu 1933; **Bank Narodowy Szwajcarski** — 1910 milj. fr. wobec 1998 milj. fr. w grudniu 1933.

Tytoń i zapałki

Według cyfr, jakie zanotowały „Wiadomości Statystyczne" za rok 1934 zbyt dwu artykułów takich jak zapałki i tytoń wykazuje, że „szary człowiek" korzysta z nich coraz mniej. I tak zbyt tytoniu, który w r. 1932 wynosił 552.519 tys. zł, w r. 1933 spadł do 485.699 tys. zł, a w r. 1934 do 478.481 tys. zł. W trzech tych latach **różnica** wynosi przeto 74.038 tys. zł.

Zbyt zapałek, który w r. 1932 wynosił 107 tys. skrzyń (po 5.000 pudełek) w r. 1933 spadł na 94 tys. skrzyń, a w r. 1934 na 82 tys. skrzyń. Różnica wynosi 25 tys. skrzyń. W zbycie tytoniu cofnęły się przedewszystkiem województwa wschodnie i południowe.

—:—:—

Gen. Weygand zmuszony do dymisji?

MOSKWA, 28. 1. (PAT). Omawiając dymisję gen. Weyganda „Prawda" zaznacza, że **dymisja została wymuszona.** Dziennik zarzuca gen. Weygandowi, iż pozostawał w kontakcie z francuskiemi organizacjami faszystowskiemi. Weygand był aż do ostatniej chwili antysowiecko usposobiony pomimo, że wobec wytworzonej sytuacji międzynarodowej francuski imperjalizm zaniechał interwencyjnych zamiarów.

„Prawda" **zarzuca dalej Weygandowi organizację polskiej ofensywy na Ukrainie i podaje, że jego ostatnie oświadczenie w „Journalu" pokrywa się z programem francuskiego faszyzmu.** Co do nowego kierownictwa armji francuskiej dziennik zaznacza, że jego stosunek do ZSRR. jest nieznany, ale wyraża nadzieję, że zmiany te odpowiadają ostatniej linji polityki francuskiej.

—x—

Szczegóły zamordowania inż. Formisa

PRAGA, 28. 1. (PAT). Prasa obszernie omawia wyniki śledztwa w sprawie zabójstwa inż. Formisa. Dzienniki **donoszą, że jeden z morderców, Müller, w czasie swej pierwszej bytności w hotelku, w którym mieszkał Formis, po zapoznaniu się z nim osobiście w dniu 17 bm. odleciał do Berlina, skąd wrócił dnia następnego. Prasa przypuszcza, że udawał się on po instrukcje.** Koła w emigracji niemieckiej twierdzą, że Müller jest członkiem policji politycznej w Berlinie. **Drugi morderca Szubert,** znany jest w Wiedniu, gdzie działał w lecie 1933 r. w centrum partji narodowo-socjalistycznej.

Policja przesłuchała również członków emigracji niemieckiej oraz Stras-

sera. Aresztowano kilka osób z kół emigracyjnych podejrzanych **o prowadzenie wywiadu na rzecz Niemiec. Wczoraj wieczorem rozeszły się pogłoski o aresztowaniu Strassera pod zarzutem, iż wiedział o istnieniu tajnej stacji nadawczej.**

„Nedelni List" zamieszcza wywiad z kierownictwem strasserowskiego „czarnego frontu", który przypuszcza, że **Formis został zdradzony przez kogoś z grona poinformowanych osób.** Dowodem tego ma być fakt, że w nocie do czeskiego M. Z. S. poseł niemiecki wskazywał, że stacja krótkofalowa znajduje się w miejscowości Zahory koło Pragi, podczas gdy w rzeczywistości znajdowała się ona w hotelika tej samej nazwy. **Inż. Formis był znanym w Niemczech specjalistą w dziedzinie fal krótkich i posiadał kilka wynalazków w tej dziedzinie, m. in. w zakresie obrony kraju.** Okoliczności te mogły być motywem morderstwa. Cała prasa potępia mord i ostro protestuje przeciwko temu, aby Czechosłowacja stała się terenem porachunków reżimu niemieckiego ze swymi przeciwnikami na emigracji.

Pisma opozycyjne podkreślają, że **niesłychane jest poprostu, aby policja czeska nie mogła wykryć w ciągu dwóch miesięcy czynnej stacji nadawczej. Stwarza to niezbyt przyjemne perspektywy na wypadek wojny, kiedy w centrum państwa mógłby ktoś nadawać wrogowi informacje, a policja nie mogłaby wykryć miejsca, gdzie się stacja znajduje.** Pisma opozycyjne protestują dalej przeciwko nadużywaniu prawa asylu przez emigrantów, którzy dzień w dzień w Czechosłowacji prowadzili propagandę przeciwko innemu państwu i ogłaszali wyroki śmierci na jego wodza.

Zahamowanie wywozu złota do U.S.A.

przyczyną rekordowej zwyżki dolara

WARSZAWA, 28. 1. (PAT). W dniu 4 lutego b. r. można się spodziewać wyroku sądu najwyższego Stanów Zjedn. w sprawie klauzuli złota, mogącego odbić się na cenie zakupu złota przez skarb amerykański. **Dzień 2 lutego jest więc ostatnim dniem, w którym europejscy eksporterzy złota mogą sprzedać je w Ameryce po cenie 35 dol., za uncję.** Ponieważ najszybsze statki transatlantyckie jadą do Ameryki 5 dni, przeto **teoretycznie ostatni termin wysyłania transportów z Europy — to dzień 29 b.m.** W chwili obecnej już jednak niema żadnego okrętu, udającego się do Stanów Zjedn. w odpowiednim terminie, to też **praktycznie wywóz złota z Europy ustał.**

W ten sposób przestała działać klapa bezpieczeństwa, którą przy zwyżce dolara były wysyłki złota do Stanów Zjedn. Dlatego też **dziś zwyżka dolara przybrała rozmiary rekordowe.** Nie jest wykluczone, że tendencja ta będzie trwała do chwili wydania wyroku, chybaby wcześniej nastąpiło wyjaśnienie sytuacji lub też spekulacyjne załamanie się kursu dolara.

Dziś notowano kabel na **N. Jork** w Warszawie **5.50.½ wobec 5.45.¼** w sobotę, w Zurychu 3.13.⅞ wobec 3.11.⅞, w Paryżu przy otwarciu 15.35 wobec 15.31 przy sobotniem zamknięciu, w Londynie otw. 4.83.¾ wobec 4.87.⅝ przy sob. zamkn. (stary parytet ok. 4.86.⅝). Z pozostałych dewiz Londyn wykazał wzmocnienie, natomiast Belgia znacznie osłabła.

Nowy cennik prądu na terenie województwa

stanisławowskiego

STANISŁAWÓW, 28. 1. (PAT). W związku z ogłoszoną w Wiadomościach Statystycznych z dnia 25. XII. 1934 obniżką ceny węgla o 12,3 proc. elektrownie działające na podstawie uprawnień rządowych są obowiązane obniżyć taryfy za energję elektryczną rozliczaną po 25 grudnia 1934 zgodnie z warunkami tych uprawnień: W województwie stanisławowskiem obowiązuje od 25. XII. 1934 obniżka taryf:

W Stanisławowie na 69 gr. za kilowatgodzinę dla światła i 35 gr. kwg. dla siły (dotychczas 73 i 27).

W Kałuszu na 75 gr. za kwg. dla światła i 28 dla siły (dotychczas 80 i 40).

W Haliczu i Żydaczowie na 80 gr. za kwg. dla światła i 39 dla siły (dotychczas 85 i 42).

W Horodence na 82 gr. za kwg. dla światła i 41 dla siły (87 i 44).

W Bolechowie, Botszowcach, Dolinie, Delatynie i Nadwórnej 84 gr. za kwg. dla światła i 42 dla siły (dotychczas 90 i 45).

W innych miejscowościach województwa objętych uprawnieniami elektrycznemi rządowemi są stosowane już dawniej taryfy niższe nie obowiązujące w związku z ostatnią zniżką ceny węgla, a mianowicie: W Rohatynie, Skolem, i Śniatynie: 80 gr. za kwg. dla światła, 40 do 44 gr. dla siły. W Stryju 70 gr. za kwg. dla światła i 35 dla siły (dla siły obowiązuje niższa o 1 grosz). W Kołomyji 85 gr. za kwh dla światła i 40 gr. dla siły. Ponadto niektóre zakłady elektryczne są obowiązane obniżyć czynsz za dzierżawę liczników.

Prasa ukraińska w Polsce

I

(k.) W artykule poprzednim „Kurjera" (nr. 15. z dnia 15 stycznia br.) zaznajomiliśmy czytelników z „ukraińską" prasą: **gospodarczą, sportową, dla dzieci i fachową,** wychodzącą w Polsce. Obecnie wypada nam zapoznać się z prasą **polityczną, religijną i literacką.**

Najbogaciej przedstawia się

PRASA POLITYCZNA

którą reprezentują następujące pisma: **„Batkiwszczyna"**, organ tzw. „Frontu Nacjonalnej Jednosty" (grupa b. pos. Palijewa, reprezentujący kierunek przeciwpartyjny, „faszystowski", wychodzący jako tygodnik we Lwowie.

„Peremoha", dwutygodnik, centralny organ grupy Palijewa, wychodzi we Lwowie (700 egz.).

Grupa **„Unda"** dysponuje następującemi czasopismami: **„Diło"**, dziennik wychodzi we Lwowie (4000 egz.), **„Swoboda"**, tygodnik, wyd. Lwów (około 3.700 egz.), **„Wołyńska Nedila"** tygodnik, wyd. Lwów (1.500 egz.), **„Nedila"** tygodnik, wyd. Lwów (3.500 egz.) i **„Żorna"**, dwutygodnik humorystyczny — Lwów (1000 egz.).

Osobną grupę, zbliżoną do „Undo", stanowią pisma tzw. **grupy Tyktora**, wydawcy tych pism. W skład tej grupy wchodzą: **„Nowyi Czas"**, dziennik, wyd. Lwów (4000 egz.), **„Nasz Prapor"** 2 razy tygodniowo, Lwów (3.000 egz.), **„Narodnia Sprawa"**. tygodnik, Lwów, (20.000 egz.), **„Nasz Łemko"**, dwutygodnik, Lwów (800 egz.), **„Komar"** dwutygodnik humorystyczny, Lwów (3.000 egz.), **„Historyczna Biblioteka"**, miesięcznik, Lwów, i miesięcznik **„Ukraińska Biblioteka"**.

Wychodzące do niedawna organy „Ukraińskich Nacjonalistów", jak: **„Wisty"** (tygodnik), **„Probojem"**, miesięcznik), **„Studenckyj Szlach"** (dwumiesięcznik), **Wohni** (miesięcznik), **Juni Drużi** (miesięcznik), bądźto zostały zawieszone, bądźteż wychodzą nader rzadko. Pisma te dochodziły w ogólnej liczbie około 10.000 egzemplarzy.

Grupa tzw. **„hetmanowców"** z pod sztandaru Skoropadskiego wydaje we Lwowie **„Chliborobskij Szlach"**, tygodnik, który drukuje się w liczbie około 1000 egzemplarzy.

Tak zwana **„Ukraińska Selańska Partja"** wydaje tygodnik **„Nowe Seło"** Lwów (2.500 egz.).

Opinja francuska o Polsce

W czasie rozmowy z min. Beckiem w dniu 18 stycznia dał p. Laval do zrozumienia, że jeśli Polska i Niemcy nie przystąpią do paktu wschodniego, to Francja pakt ten podpisze ze Sowietami, Czechosłowacją i państwami bałtyckiemi. Nie wiemy, czy zapowiedź tę rząd francuski wprowadzi w czyn, ale gdyby do tego doszło, to sojusz polsko - francuski i polsko-rumuński stałyby się martwą literą. Podkreśla to zgodnie prasa francuska, zarówno ta, która jak np. „Echo de Paris“, jest zwolenniczką paktu, jak i ta dużo mniej liczna i mniej wpływowa z „Journal des Debats“ na czele, która do wiązania się ze Sowietami bardzo mało okazuje entuzjazmu.

Cały nasz system sojuszowy jest zatem w grze. Jaką on ma wartość obecnie, zanim jeszcze doszło do decydujących pociągnięć? Sojusz każdy opiera się dzisiaj nietylko na pisanych umowach, ale przedewszystkiem na porozumieniu i sentymencie narodów. Otóż w tej drugiej dziedzinie dokonał się po obu stronach wielki i niesłychanie przykry przewrót. Odczyty i odezwy gen Óóreckiego nie zagłuszą artykułów prasy sanacyjnej, o których najłagodniej powiemy, jeśli nazwiemy je megalomańskiemi i aroganckiemi wobec Francji. A po stronie francuskiej? Niejasność polityki polskiej zawarcie traktatu z Niemcami, różne conajmniej zbyteczne wizyty i czułości, nieprzygotowany występ naszego ministra w Genewie odrzucający ochronę mniejszości wreszcie polemiki prasowe — to wszystko zmieniło zupełnie stanowisko olbrzymiej większości dzienników francuskich w duchu nam nieprzychylnym. Poprostu nie poznajemy prasy paryskiej, do niedawna z nielicznemi wyjątkami wyraźnie polonofilskiej. Tego co się w tej dziedzinie złego stało, może już wcale nie da się odrobić. Nawet ponowne zacieśnienie sojuszu nie prędko przywróci wzajemne zaufanie.

Oto jak określa dziś stanowisko Polski wybitny publicysta nacjonalistyczny, podpisujący swe artykuły w „Echo de Paris“ kryptonimem Pertinaxa: „Zrodzona z traktatów (pokojowych) Polska nie chce ich obecnie bronić. Partnerka pangermanizmu, idzie ona prawdopodobnie do nowego podziału, albo, jeśli kto chce, ku nowej organizacji ziem rosyjskich i naddunajskich. Sojusz polsko - francuski i sojusz polsko - rumuński nie wytrzymają długo tej próby, wbrew ułudnym nadziejom Polski“. W dalszym ciągu przedstawia Pertinax rachuby Polski „cyniczne“, jak je nazywa, które w razie udania się przyniosą jej korzyści terytorjalne, a wrazie niepowodzenia tj. w razie jeśli Francja wraz ze swymi sojusznikami uratują pokój, nie wyrządzą jej szkody, gdyż Francja i jej sojusznicy „uszanują w kraju Orła Białego zasadę narodową“. Ale — dodaje publicysta — pominięta jest w tych rachubach jedna możliwość, a mianowicie ta, że „Mitteleuropa zapomni o swych przyrzeczeniach i zdradzi oddanego jej pomocnika“.

Wyjaśnijmy tę algebrę, która — jak świadczą inne podobne głosy francuskie — przyjmuje się coraz mocniej nad Sekwaną. Oto imputuje się Polsce zamiar wspólnej z Niemcami wojny przeciw Rosji i — jak wskazuje wzmianka o krajach naddunajskich — także przeciw Czechosłowacji. Przeciw Polsce i Niemcom wystąpiłaby w tym wypadku Francja i jej sojusznicy. Albo Niemcy i Polska zwyciężą i wtedy następuje podział łupów w ziemiach rosyjskich i naddunajskich“, albo przegrywają, wtedy jednak Polska żadnych lub większych strat nie poniesie, bo Francja w myśl zasady narodowościowej, której hołduje, utrzyma państwo polskie. Trzecią ewentualnością, przed którą przestrzega nas Pertinax, jest ta, że zwycięskie Niemcy, jako partner silniejszy, okroją terytorjum polskie, a resztę Polski uzależnią od siebie.

Tak oto wygląda pod piórem jednego z najpoważniejszych publicystów francuskich nowa orjentacja, ku której ma się rzekomo skierowywać Polska. Nie będziemy nad nią dyskutować, jest bowiem zbyt absurdalną, by mogła powstać w jakiejkolwiek trzeźwej głowie polskiej.

Ale dowodzi to straszliwego zwątpienia w rozsądek i instynkt samozachowawczy Polaków, że takie okropności mogą szerzyć się w najwpływowszych dziennikach francuskich. Ten pogardliwy sceptyzm, uważający nas za gotowych do narodowego samobójstwa, grzebie sojusz polsko francuski gruntownlej, niż wszystkie pakty. Najwyższy już, na Boga, czas zatrzymać się na drodze, która prowadzi do takiej zatraty wiary. Najwyższy czas wyjaśnić stosunk polsko - francuskie, zanim nie upowszechni się we Francji pogląd, że na końcu obecnego rozwoju stanu rzeczy widnieje widmo wojny Francji przeciw Niemcom i Polsce o utrzymanie pokoju!!...

Pół miljona urzędników - Żydów w Sowietach

Krakowski sjonistyczny „Nowy Dziennik“ zamieszcza sprawozdanie z odczytu znanego ekonomisty żydowskiego Jakóba Leszczyńskiego. Odczyt wygłoszony został staraniem organizacji Poale - Sjon w sali kahału krakowskiego.

Pogląd prelegenta na dzisiejsza sytuację żydostwa jest następujący:

> **W epoce uniwersalizmu kapitalistycznego Żydzi byli czynnikiem decydującym, tworzyli nowe pozycje, powoływali do życia nowe gałęzie wytworczości;** w epoce nacjonalizacji kapitalizmu w której każde państwo zaczęło identyfikować się z narodem rządzącym, **Żydzi stopniowo i systematycznie wyrzucani są poza nawias życia gospodarczego.** Żydostwo, które z początkiem XIX stulecia skupiało się w małych osadach, zaczyna się koncentrować we większych miastach, gdzie tworzy niejako relatywnie samowystarczalne wyspy gospodarcze. Taka Warszawa, która z początkiem XIX stulecia na 80 tys. mieszkańców liczyła 7—8 tys. Żydów, **staje się w XX stuleciu największą gminą żydowską w Europie, koncentrując około 350.000 Żydów.**
>
> Ale nigdzie niema poczucia takiej beznadziejności, nigdzie rozpacz nie jest tak gwałtowna, jak w społeczeństwie żydowskiem. **Chłopi naprzykład w Polsce żyją teraz w nędzy ale przecież mają to wewnętrzne przeświadczenie, że państwo polskie, jeśli chce dalej żyć, musi przyjść chłopstwu z walną pomocą, podczas gdy Żydzi żadnej pomocy znikąd spodziewać się nie mogą.**

Ta analiza sytuacji zydostwa pozostaje w zadziwiającej zgodności z tem, co pisał o Żydach Roman **Dmowski.** Oczywiście w tem, co mówił p. Leszczyński, jest duża przesada, gdyż w Polsce Żydzi trzymają silnie większość kamienic po miastach, dużo ziemi, olbrzymią większość przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych i lwią część ogólnego dochodu społecznego. Przesada ta potrzebna jest p. Leszczyńskiemu do zamydlenia oczu społeczeństwom chrześcijańskim. W jednem jednak p. Leszczyński ma słuszność: warunki, w jakich Żydom żyć przychodzi, zmieniły się zasadniczo.

Szczególnie interesujące były wywody p. Leszczyńskiego co do położenia Żydów w Rosji Sowieckiej:

> W Rosji sowieckiej żyje **na roli około 9 procent ogółu ludności żydowskiej, to jest około 225.000 Żydów, w przemyśle urządziło się przeszło 350.000 Żydów, przyczem trzeba zaznaczyć, że Żydzi wywalczyli sobie też dostęp do ciężkiego przemysłu, przedtem dla Żydów zamkniętego.** Samych metalowców żydowskich w Rosji sowieckiej jest około 50.000. **Najwięcej samodzielnie pracujących Żydów, bo około 500 tys. jest jednakowoż w dziedzinie urzędniczej, obejmującej nietylko administrację państwową, lecz też kooperatywy, trusty robotnicze** itd. Jest to zupełnie naturalne zjawisko, bo Żydzi stanowili element miejski, najbardziej ruchliwy i wykształcony i dlatego nadający się specjalnie do funkcyj urzędniczych. Samodzielnych rękodzielników żydowskich, pracujących w t. zw. artelach, jest w Rosji około **150.000 reszta społeczeństwa żydowskiego stanowi pierwiastek zdeklasowany i skazany zupełnie na wymarcie.** Możnaby więc powiedzieć, że socjalnie Żydzi rozwiązali t. zw. kwestję żydowską w Rosji sowieckiej. Wystarczy wskazać np. na fakt, że na Krymie zarezerwowano dla rolnictwa żydowskiego duże obszary roli, które jednak napróżno czekały na chłopów żydowskich, bo Żydzi zamiast na wieś, woleli iść do miast wielkich“.

Z tych danych może społeczeństwo polskie wywnioskować. **jakby wyglądał ustrój bolszewicki w Polsce, gdyby komunistycznej części Żydów udało się tego przewrotu dokonać.** Nic też dziwnego, że wobec tych perspektyw w szeregach komunistycznych w Polsce jest Żydów tak wiele.

Echa dnia

O przewodniczeniu posła Byrki

W niedzielnym n-rze „Gazety Warszawskiej“ (Nr. 31 z 27 b.m.), wydanym po konfiskacie, ukazał się artykuł prof. Rybarskiego pod tytułem „Nieprzyzwoici posłowie“. Chodzi tu o wykreślenie z protokółu sejmowej komisji budżetowej przemówienia pos. Pepłowskiej (Kl. Nar.) o stosunkach w Berezie Kartuskiej. Wykreślenie to zarządził przewodniczący komisji pos. Byrka, który też na drugi dzień wykluczył z trzech posiedzeń pos. Chrystowskiego (Kl. Nar.) za zsolidaryzowanie się z przemówieniem pos. Pepłowskiej. Wykluczenie to uzasadnił p Byrka w ten sposób:

> „przemówienie p. Chrystowskiego uważa za wielką obrazę obowiązującej posła przyzwoitości i wobec tego wyklucza p. Chrystowskiego z komisji na przeciąg trzech posiedzeń“.

Prof. Rybarski przypomina odpowiedni punkt regulaminu sejmowego:

> „wykluczenie czasowe z posiedzeń może nastąpić, jeżeli poseł w sali posiedzeń zachował się w sposób, jaskrawo nieodpowiadający godności Sejmu“.

Następnie zajmuje się prof. Rybarski analizą tego nowego pojęcia „przyzwoitości obowiązującej posła“:

> Pojęcie „przyzwoitości“ dzięki twórczej pracy obecnej większości sejmowej wzbogaciło się o nowy odcień. Nie wchodzi tu zapewne w grę przyzwoitość w zwyczajnem, towarzyskiem tego wyrazu znaczeniu. Ani też nieprzyzwoitość wyrażeń, bo nikt takich wyrażeń nie używał, **a zresztą panujący styl polityczny w Polsce nie stawia pod tym względem nazbyt surowych wymagań.** Trzeba tu mówić o pojęciu przyzwoitości politycznej. Poseł przyzwoity, to taki, który, gdy minister zaprzeczy przytaczanym przez niego faktom, milknie i przyjmuje to do wiadomości. **Nieprzyzwoitością jest podtrzymywać swoje zdanie, wbrew zdaniu przedstawiciela rządu.**
>
> Poseł oskarża administrację o takie lub inne nadużycia. Jeżeli te oskarżenia okażą się nieprawdziwemi, z oskarżyciela staje się oskarżonym. Ale nawet zwyczajny podsądny, stojący przed sądem karnym, ma możność przytoczenia dowodów. **W Sejmie stosuje się skrócone postępowanie, wymierza się karę, uznawszy jednostronnie wystąpienie posła za nieprzyzwoite.**

Klub B.B. wprowadza zupełnie nowe obyczaje! Zamiast dyskusji w Sejmie — cenzura. Zamiast udowodnienia przeciwnikowi, że mówi nieprawdę — wy-

kreślenie z protokółu. I gdyby to jeszcze robił Sanojca...

Syci w Polsce głodnych nie rozumieją

Warszawskie „A. B. C. — Nowiny Codzienne" podnoszą kontrast między oficjalnemi cyframi Instytutu Badania Konjunktur, a rzeczywistością gospodarczą kraju:

Wskaźnik produkcji przemysłowej wynosił **w listopadzie ub. r. 67,1 wobec 60,7 w listopadzie 1933 r. Liczba zatrudnionych w przemyśle wynosiła w październiku ub. r. 522,8 tys. wobec 498,2 tys. w 1933 r. Wskaźnik ładunków kolejowych w listopadzie ub. r. wynosił 72,9 wobec 67,9 w listopadzie 1933 r.**

Jednem słowem poprawa. Z drugiej jednak strony wiemy, że liczba bezrobotnych rośnie nadal i jest większa, niż kiedykolwiek, że egzekucyj podatkowych jest coraz więcej, że młode pokolenie wogóle już pracy znaleźć nie może i t. d. Gdzież więc jest prawda? Dziennik warszawski odpowiada na to następująco:

W Polsce żyją obok siebie dwa światy. Jeden świat szczęśliwy, którego konjunktura naprawdę się od przeszło roku poprawia. **Do tego świata należą niektóre gałęzie przemysłu, zwłaszcza skartelizowanego, do tego świata należą niektóre gałęzie handlu zwłaszcza importowego, do tego świata należy 10 tys. wybranych.** Poprawa konjunktury tam wywiera duży wpływ na podnoszenie się wskaźników i ukształtowanie się cyfr statystycznych, nie wpływa natomiast zupełnie na przebieg konjunktury w świecie drugim. **Ten drugi świat to setki tysięcy inteligentów, robotników, rzemieślników i kupców, nie zaliczających się do uprzywilejowanych gałęzi życia gospodarczego, to miljony włościan. Ich świat to świat kryzysu i bezrobocia.**

Odpowiedź tę należy uznać za trafną. Panowie ministrowie, jak np. ostatnio p. Floyar - Rajchman, w swoich przemówieniach sejmowych powołują się na cyfry i twierdzą, że jest poprawa. Tymczasem rozdział między sytymi i głodnymi w Polsce rośnie.

Taksówką z Saragossy do Rzymu

Uroczystości jakie odbyły się niedawno w Rzymie z okazji zaślubin córki b. króla hiszpańskiego Alfonsa XIII z księciem Torlonia, ściągnęły do Wiecznego Miasta prawdziwe tłumy monarchistów hiszpańskich.

Przybywali do Rzymu, jak któremu wypadło: koleją, samolotami, samochodami...

Najzabawniejszą jest historja pewnego granda hiszpańskiego z Saragossy. Wychodzi na ulicę i łapie pierwszą z brzegu taksówkę:

— Słuchaj, jesteś monarchistą? — pyta szofera.

— Oczywiście.

— Zatem, jazda, — odpowiada grand, wsiadając do auta.

— A dokąd mam jechać? — pyta szofer.

— No, do Rzymu, rozumie się!

I tak oto na ulicach Wiecznego Miasta pojawiła się pewnego dnia zwyczajna hiszpańska autodorożka z Saragossy.

—×—

Nasi przeciwnicy z „Diła"

Najpierw sprawa prof. Grabskiego. W 20 nrze „Diła" (z 26 bm.) ukazał się artykuł pt. „Polska mniejszość na Wielkiej Ukrainie, jej stanowisko wobec IV. Uniwersału i intrygi St. Grabskiego". Z tytułu więc można przypuszczać, że w artykule zostaną przytoczone fakty, które będą świadczyć, że prof. Grabski w jakiś szczególnie podstępny i przewrotny sposób obalił budujące się państwo ukraińskie nad Dnieprem. W mniemaniu tem podtrzymuje nas początek artykułu:

„W związku z rocznicą ogłoszenia samodzielności Ukraińskiej Ludowej Republiki, którą obchodzimy w tych dniach (22 stycznia 1918 — przyp. Kur.) i hałasem **dokoła nowych przeciwukraińskich podszczuwań prof. St. Grabskiego,** warto przypomnieć stanowisko polskiej mniejszości narodowej na Wiel. Ukrainie w latach 1917 — 18 i intrygańską rolę, jaką grał wtedy nie kto inny, a ten sam Stanisław Grabski. Trzeba wyjaśnić, że Stanisław Grabski znajdował się wtedy na terytorjum Ukrainy dlatego, że uciekł ze Lwowa razem z rosyjskiemi wojskami, bojąc się kary za swoje moskalofilstwo, które w całej istocie wyszło na jaw podczas przebywania hr. Bobrińskiego we Lwowie".

Tu trzeba zrobić małą dygresję. Redaktorzy „Diła", wierne niegdyś podnóżki habsburskiego tronu, nie są w stanie pojąć, co to jest samodzielna polityka narodowa i dlatego każde przeciwstawienie się Austrji czy Niemcom uważają za „moskalofilstwo". „Chytryj Pańko" z „Diła" wyrzuca prof. Grabskiemu, że „uciekł przed karą" tak, jakby narodowiec polski miał uznać prawo Austrji do karania tych Polaków, którzy z nią walczą. Idąc konsekwentnie w tym kierunku należałoby potępić prof. Grabskiego także za to, że ścigany przez władze rosyjskie uciekł jeszcze przed wojną z zaboru rosyjskiego, a potem został wydalony z Niemiec, a jeszcze potem z Austrji, nim wreszcie objął katedrę w Krakowie i uzyskał w związku z tem — przy poparciu patrjotów polskich — obywatelstwo austrjackie, bynajmniej nie w tym celu, aby pracować dla Austrji. A może redaktorzy „Diła" żałują tylko, że nie mogli się przyczynić do wydania Grabskiego w ręce austrjaków? Oświadczcie się panowie!

Po tej maleńkiej dygresji wróćmy do rzeczy. W dalszym ciągu artykułu **niema nic takiego, coby wskazywało, że St. Grabski zwalczał powstającą w Kijowie republikę ukraińską.** Jest przypomnienie, kto z Polaków w Centralnej Radzie głosował za niepodległością Ukrainy (socjalista Korsak) i kto się wstrzymał (centrowiec Poczętowski). Wśród głosujących „przeciw" „Diło" Polaków nie wymienia. Nie podaje też, jaki to wszystko może mieć związek z prof. Grabskim.

Potem „Diło" referuje **ogólno - polski zjazd w Kijowie** w dniach 2 — 7 lipca 1917, który miał zapoczątkować stałą ogólno - polską organizację „na Rusi". Prof. Grabski na tym zjeździe stawiał wniosek o wyrażenie uznania Radzie Stanu i Kołu Międzypartyjnemu w Warszawie. **Kiedy wniosek prof. Grabskiego przeszedł 250 głosami przeciw 125 socjalistów i tzw. demokratów, oba te ugrupowania opuściły zjazd** i uzasadniły swoje stanowisko w odpowiedniej deklaracji. Jaki to ma związek z „intrygami" prof. Grabskiego przeciw Ukrainie — tego „Diło" nie mówi. Co więcej! Samo „Diło" pisze (wszystko na podstawie Doroszenki: „Historja Ukrainy 1917—1923"), że już po secesji socjalistów i demokratów zjazd uchwalił następującą rezolucję, dotyczącą powstającego państwa ukraińskiego:

„Zjazd delegatów polskich organizacyj na Rusi **wita dążenia bratniego ukraińskiego narodu do politycznego wyzwolenia i oświadcza,** iż Polacy uważając się za rdzennych obywateli tego kraju, gotowi są dopomóc w budowie podstaw życia ukraińskiego narodu z zabezpieczeniem praw mniejszości polskiemu narodowi na Ukrainie".

Dalsza rezolucja dotyczy kwestji agrarnej i wypowiada się za utrzymaniem zasady prywatnej własności, za ochroną interesów polskiej mniejszości i za uwzględnieniem w przyszłej reformie rolnej polskich włościan i polskich pracowników folwarcznych i cukrowniczych. I tu „Diło" nie pisze nic o „intrygach". Gdzież więc one są?

Przytacza później dziennik ruski rezolucje t. z. „polskiego demokratycznego centrum" zwrócone swoim ostrzem przeciw emigrantom Polakom z zaboru austrjackiego, a więc przeciw prof. Grabskiemu, niewymienionemu tam po nazwisku. Ale to są wewnętrzne polskie sprawy. Dalsze wzmianki o udziale „pol. dem. centrum" w instytucjach rządowych ukraińskich, o ich secesji i wejściu socjalistów (Korsak), którzy okazywali zresztą — jak Doroszenko podaje — dużą życzliwość dla bolszewizmu — też nie upoważniają do zatytułowania artykułu „intrygi St. Grabskiego". Ostatecznie więc „Diło" przeczy samo sobie, gdyż **oprócz gołosłownych napaści na początku artykułu — zacytowanych wyżej — nie daje w artykule żadnych faktów na podstawie których patrjota ukraiński z nadnieprzańskiej Ukrainy mógłby mieć jakiekolwiek uzasadnione pretensje do prof. Grabskiego za jego działalność w tym kraju.** Jak to nazwać? I czy można traktować „Diło" jak wroga, z którym się walczy, ale zachowuje się dlań szacunek?

Takież same jest zachowanie się „Diła" we wszystkich sprawach, dotyczących naszego obozu. My zwalczamy separatyzm ukraiński — jako ruch godzący w państwo polskie i w żywotne interesy narodu polskiego — i to głosimy otwarcie. „Diło", zamiast postawić kwestję również otwarcie, („idu na was" kijowskich Rurykowiczów; — Gdzie wasza tradycja, którą się tak chlubicie?) obrzuca polski obóz narodowy ulicznemi obelgami i potem się skarży swoim czytelnikom, jeżeli się je odpowiednio potraktuje. W artykule poprzednim (z 24 bm.) przytacza zniekształcony cytat z „Kurjera" i poprostu oszukuje swoich czytelników. Jeżeli przyjmujecie za prawdę, to co Prof. Pini pisze o „endekach", to nie odrzucajcie tego, co wygłasza o „ukraińcach". Inaczej nieszczęsny wasz czytelnik nie zrozumie dlaczego wam zaleciłem zamówić u Perfeckiego obraz, ilustrujący chrzest „ukraińców" przez „endeków".

Istnieje zachodnio - europejskie przysłowie: A tout seigneur tout l'honneur. Jeżeli jednak tego panowie z „Diła" nie zrozumieją, to niech sobie przypomną przysłowie wschodnio - europejskie, jeszcze bardziej wyraziste: Kotiuzi po zasłuzi. Wtedy może będą już wiedzieć, dlaczego my w „Kurjerze" mamy taki humor, skoro piszemy o „Dile". **R.**

Projekt prawa
o stosunkach prawnych rodziców i dzieci

I. Profesor Stanisław Gołąb opracował ostatnio dla Komisji Kodyfikacyjnej dział stsunków prawnych rodziców i dzieci w przyszłym Polskim Kodeksie Cywilnym.

Wedle projektu dział ten nosi tytuł „Rodzina" i dzieli się na sześć rozdziałów.

Rozdział I. mówi o linjach i stopniach pokrewieństwa, rozdział II. o urodzeniu w małżeństwie, rozdział III. o urodzeniu poza małżeństwem, rodział IV. o wspólności rodzinnej, rozdział V. o majątku rodzinnym, a wreszcie rozdział VI. mówi o adopcji czyli przysposobieniu.

Znajdujące się w rozdziale pierwszym określenie linji i stopni pokrewieństwa nieodbiega od zupełnie powszechnego i uznanego u nas sposobu określania. Natomiast rozdział ten obejmuje bardzo ważny przepis stanowiący nowość, a to, że o ile prawo nie czyni wyjątku, **dzieci urodzone poza małżeństwem mają jednakowe prawa z dziećmi z małżeństwa.**

Projekt jednak czyni szereg różnic w konsekwencjach prawnych urodzenia dziecka w małżeństwie, a urodzenia poza małżeństwem. Tóież w rozdziale drugim definiuje, które dziecko należy uważać za zrodzone w małżeństwie, a mianowicie jest niem dziecko zrodzone w czasie trwania małżeństwa lub do 280 dni po jego rozwiązaniu. Jeżeli urodziło się po tym okresie lub przed 210 dniem po zawarciu małżeństwa, to domniemanie urodzenia w małżeństwie zachodzi, o ile się uprawdopodobni, że mąż miał w czasie poczęcia stosunek płciowy z matką.

Oczywiście mąż może zaprzeczyć urodzeniu dziecka w małżeństwie, a to w przeciągu trzech miesięcy od otrzymania wiadomości o urodzeniu dziecka.

O ile mąż jest ograniczony w zdolności do działań prawnych, wówczas to prawo przysługuje jego ustawowemu zastępcy. Jeżeli zaś mąż umrze przed owym trzy miesięcznym terminem, prawo zaprzeczenia przysługuje w jego miejsce osobom uprawnionym do dziedziczenia po nim. — Owo zaprzeczenie urodzenia w małżeństwie odbywa się w drodze pozwu.

Lecz nietylko mąż, także matka i dziecko samo może zaprzeczyć urodzeniu w małżeństwie i dochodzić tego pozwem.

Już sam fakt wejścia rodziców w związki małżeńskie powoduje, że dziecko uchodzi za zrodzone w małżeństwie, a to nawet wtedy, gdy dziecko zmarło przed zawarciem małżeństwa między rodzicami.

Oboje rodzice mogą uznać wobec Państwowej Władzy Opiekuńczej, dziecko jako zrodzone w małżeństwie i ten akt zrównuje je zupełnie z dziećmi zrodzonemi w małżeństwie.

Atoli także i wskutek urodzenia poza małżeństwem powstaje stosunek prawny między nim a jego rodzicami.

Ojciec dziecka może oświadczeniem wobec Państwowej Władzy Opiekuńczej uznać dziecko za swoje.

Przeciw temu uznaniu może jednak tak matka jak i dziecko samo wnieść sprzeciw, opierający się na tem, że uznający nie jest ojcem, lub, że to uznanie może przynieść dziecku szkodę.

Matka dziecka może złożyć oświadczenie wobec urzędnika stanu cywilnego, kto jest ojcem dziecka, a osobie tej przysługuje prawo zaskarżenia tego oświadczenia.

Tak matka jak i dziecko mogą w drodze pozwu domagać się ustalenia ojcostwa oraz świadczeń majątkowych dla siebie.

Za ojca dziecka poczytuje się tego, kto miał z matką dziecka stosunek płciowy w czasie od 280 do 210 dnia przed urodzeniem dziecka.

Jeżeli matka w chwili poczęcia była zamężna, to powództwo o ojcostwo może być wniesione, o ile Sąd już prawomocnie uznał, że dziecko jest zrodzone poza małżeństwem.

Matce należą się wszelkie koszta związane z ciążą i porodem, a nawet stosowna nawiązka.

Dziecko urodzone poza małżeństwem otrzymuje nazwisko matki, ale za zgodą

obojga rodziców może otrzymać nazwisko ojca.

Dziecku zrodzonemu poza małżeństwem należą się od ojca koszta utrzymania i wychowania aż do uzyskania pełnoletności.

Roszczenia te nie gasną ze śmiercią ojca, lecz jego spadkobiercy mogą się od tego obowiązku zwolnić, płacąc dziecku takiemu odprawę w wysokości zachowku.

Dziecko zrodzone poza małżeństwem uzyskuje wszystkie prawa wypływające z pokrewieństwa w stosunku do matki i jej krewnych, a także i do ojca oraz jego krewnych, a to od chwili uznania dziecka przez ojca względnie ustalenia ojcostwa.

Państwowa Władza Opiekuńcza jest uprawniona i obowiązana do czuwania nad interesami dzieci zrodzonych poza małżeństwem. (d. n.)

Dr. Roman Ślączka.

Z kraju

Warszawa będzie miała meczet

Na wiosnę rozpocznie się w Warszawie na kolonji Lubeckiego budowa muzułmańskiego meczetu pod egidą specjalnego komitetu z p. Abdul Hamidem Churamowiczem na czele. Meczet ten wybudowany będzie w stylu maurytańskim i posiadać będzie nieodzowny minaret. Meczet warszawski nie będzie jedynym w Polsce, istnieje już bowiem kilka świątyń muzułmańskich na kresach wschodnich.

Budowę umożliwił wzrost liczebny warszawskiej gminy muzułmańskiej, który datuje się od czasu masowej emigracji z Aserbejdżanu, który obecnie należy do Rosji.

Przymus używania tóg adwokackich w sądach

Naczelna Rada Adwokacka zajmowała się uchwałą adwokatów w jednem z miast Małopolski, którzy wszczęli akcję zbiorową przeciwko przymusowi używania togi w czasie rozpraw w sądach grodzkich. Wnioskodawcy podnosili, że **lepiej obejść się w czasach dzisiejszych bez teatralności.**

Naczelna władza adwokacka skargi te odrzuciła, uznając, że obowiązek noszenia tóg przed sądami grodzkiemi opiera się na przepisach prawa i istnieje na terenie całego kraju.

Kwaratanna dla szczurów w porcie gdyńskim

Państwowa Służba Zdrowia w wykonaniu międzynarodowej konwencji o zwalczaniu szkodników podjęła energiczną walkę z zawlekaniem przez obce okręty, przybywające do Gdyni, szczurów. Szczury bowiem, jak stwierdzono, są częstokroć **rozsadnikami groźnych chorób epidemicznych**, szerzących się w krajach zamorskich, jak **dżumy, cholery** i t. p.

W związku z tem **zorganizowana została specjalna brygada, która poddaje „odszczurzaniu" statki obce, zawijające na polskie wybrzeże morskie.** — Szczury tępione są **przy pomocy gazu cjano - wodorowego.** Dla prowadzenia tej akcji Państwowa Szkoła Hygieny wyszkoliła specjalny personel.

Nagroda Polskiego Radja dla 400-tys. abonenta

W ostatnich tygodniach liczba abonentów Polskiego Radja wzrosła bardzo wydatnie i dobiega 400 tysięcy. W związku z tem dyrekcja P. R., idąc śladem stacyj zagranicznych, zamierza ustanowić nagrodę dla abonenta, który będzie 400-tysięcznym z rzędu. Forma nagrody nie została jeszcze ustalona.

15-lecie Polsk. Informacji Prasowej

W stolicy istnieje od lat 15-tu instytucja, nosząca nazwę „Informacji Prasowej Polskiej". Głównem jej zadaniem jest ułatwianie instytucjom wszelkiego rodzaju oraz ludziom, biorącym czynny udział w życiu publicznem, orjentacji w tem, **co o nich pisze cała prasa w kraju i zagranicą.** Zadanie to spełnia I. P. P. przez **stałe, codzienne kontrolowanie treści gazet i czasopism** krajowych i zagranicznych (za pośrednictwem ok. 30-tu podobnych do niej biur zagranicznych w 20-tu państwach).

I. P. P. pozatem współpracowała wydatnie w krzewieniu informacyj o prasie w Polsce oraz w krzewieniu czytelnictwa gazet i czasopism. Brała niemały udział przy urządzaniu w kraju i zagranicą wystaw prasy polskiej i zajmowała się publikowaniem wydawnictw informacyjnych o prasie, za co została odznaczona w r. 1929 na P. W. K.

15-lecie swe obchodziła I. P. P. 15-go b.m. w lokalu Tow. Literatów i Dziennikarzy Polskich w Warszawie przy „lampce miodu" w gronie kilkudziesięciu osób spośród przyjaciół ze sfer literackich, dziennikarskich i spośród abonentów.

Tajemnica ostatnich dni ś. p. hr. Potockiego

Zmarły niedawno śp. Jakób hr. Potocki uczynił olbrzymi zapis na rzecz Fundacji, która — jak wiadomo — ma umożliwić polskiej medycynie studja nad gruźlicą i rakiem. Prócz tego jednak zapisu pozostał po śp. Potockim ogromny majątek, w testamencie niewymieniony, który przypada w udziale prawnym spadkobiercom.

Otóż jedyną prawną spadkobierczynią jest w tym wypadku ks. Lubomirska. Tymczasem wbrew wyraźnym przepisom prawa, wszelkie dotychczasowe czynności, związane z zabezpieczeniem majątku po Zmarłym, dokonywane są wyłącznie **przez ludzi obcych Zmarłemu i rodzinie** i otoczone były przed nią tajemnicą a niektóre z nich, są wręcz sprzeczne z prawem. Należy zaznaczyć, że m. in. do śp. Potockiego nie dopuszczono przed zgonem księdza. Ponadto rozmaite osoby **pod płaszczykiem bezinteresownej działalności na rzecz społeczeństwa ukrywają interesy osobiste.** Zwracają też uwagę w testamencie śp. Potockiego **wielomiljonowe** zapisy na rzecz osób z otoczenia i z administracji majątków.

Władze sądowe są poinformowane o opisanym stanie rzeczy, a dowodem tego jest choćby fakt, że ostatnio uniemożliwiły sprzedaż 2 nieruchomości warszawskich, wchodzących w skład masy spadkowej po śp. Potockim.

Kwestja żydowska na terenie Rzeszowa

Narodowy tygodnik „Ziemia Rzeszowska", przeprowadza ankietę w sprawie żydowskiej. — Całe miejscowe społeczeństwo katolickie z wielkiem zainteresowaniem śledzi jej przebieg i równocześnie bierze żywy udział w ankiecie. Oto wyjątki, z jednego z listów, nadesłanego do redakcji „Ziemi":

Najboleśniejszym chyba objawem, zaobserwowanym na tut. terenie, jest fakt opanowania **prasy zamiejscowej** przez Żydów. Dość wspomnieć, że na sześciu czy też siedmiu korespondentów tutejszych, jest ledwie jeden Polak-katolik. Trzydziesto kilkumiljonowe społeczeństwo polskie o wszystkich wydarzeniach kulturalno - społecznych, czy też politycznych naszego miasta informują niemal wyłącznie Żydzi. Toteż kronika rzeszowska rol się od przestępstw kryminalnych najrozmaitszego kalibru, o wydarzeniach zaś z życia kulturalnego, czy towarzyskiego na łamach prasy codziennej zupełnie głucho. Ale nawet i informacje natury kryminalnej są nieaktualne, niektóre tendencyjnie przemilczane.

Drugą niemniej bolesną sprawą — to fakt zażydzenia poważnej części **miejscowych urzędów.** Konsekwencje tego są różne.

I dalej. Wystarczy przejść się po winiarniach, czy po nocnych kawiarniach, aby zobaczyć poważnych, piastujących odpowiedzialne stanowiska dygnitarzy w towarzystwie Żydów o bardzo niewyraźnem obliczu i niezbyt wysokiej wartości moralnej, — niejednokrotnie indywiduów pokłóconych z kodeksem karnym. Doszło nawet do tego, że u nas w Rzeszowie wytworzyła się **klika Żydów — pośredników**, żerujących na głupocie swoich współwyznawców. Przykładem jest ostatnio ujawniona afera podatkowa Żydów Geigerów.

Litwini na pogrzebie w Wilnie

Wczoraj zmarł tu znany działacz litewski prof. gimn. im. Gedymina, Konstanty Alekso. Na pogrzeb przybyli z Litwy, za zezwoleniem władz, własnem autem członkowie rodziny zmarłego, m. in. żona jednego z ministrów litewskich.

Skon prof. Karaffa-Korbuta

W Wilnie **zmarł znakomity uczony** o sławie europejskiej śp. Kazimierz Karaffa - Korbut, prof. wydziału lekarskiego Uniw. Stefana Batorego.

Kutry w okowach lodu

Część lodu w **zatoce Puckiej**, na skutek gwałtownej wichury oderwała się w pobliżu Jastarni i ruszyła w głąb zatoki Gdańskiej. W obrębie lodu, który posuwa się naprzód b. szybko, znalazło się 10 kutrów motorowych, które z Helu wyruszyły na połów szprot. Kutry znalazły się w wielkiem niebezpieczeństwie i zaczęły wzywać pomocy. Pośpieszyły im na pomoc holowniki i łamacze lodów.

Spór o miljard marek

Na Śląsku dużą sensację wywołała wiadomość o sporze sądowym, jaki się toczy od przeszło 30 lat o fantastyczne wprost sumy. Chodzi mianowicie o pretensje potomków bogatych ongiś właścicieli Chorzowa: rodziny Bispingów, Orlińskich i Rancoszków, którzy skarżą kurję biskupią we Wrocławiu o należności za wykopane na ich gruntach węgle. — W r. 1933 odbyło się w Chropaczowie zebranie wszystkich przedstawicieli tych trzech rodów. Spór trwa już od lat 30. Suma, o jaką się rozchodzi, przekracza miljard marek niemieckich.

Zwierzostan w Polsce poprawia się

Od czasu wprowadzenia ustawy łowieckiej zwierzostan w Polsce stale się poprawia i to tak w lasach prywatnych, jak i w państwowych, w których niedawno jeszcze było przeważnie dość pusto. W takiem np. Kaliskiem, Kutnowskiem i Kieleckiem zdarzają się polowania, na których w ciągu jednego dnia **pada 1.500 i więcej sztuk zwierzyny** (kuropatwy, bażanty, zające, dzikie króliki itd.).

Podobno na Polesiu odnalazły się **niedźwiedzie** — możliwe, że „przeszmuglowały się" do nas z Sowietów; w Karpatach jest ich obecnie około 100 sztuk. Kozice, liczne w Tatrach czeskich, w naszych wysokich górach są rzadkością. Wytępili je kłusownicy góralscy. Za to **jelenie** mnożą się w Karpatach b. pomyślnie (w ub. sezonie padło powyżej 100 byków). W jeszcze wyższym stopniu zwiększyła się liczba **głuszców**, tak, że jest ich teraz więcej nawet **niż przed wojną.** Mniej jest trochę cietrzewi, ale to świadczy tylko o lepszej gospodarce leśnej, (gdzie las jest zaniedbany, tam cietrzew się najłatwiej mnoży. Dobrze przedstawia się stan **zajęcy**, nienajgorzej jest i z **kuropatwami.**

Znany myśliwy p. J. Gieysztor, obliczając na łamach „Łowca" ilość myśliwych w Polsce na 40.000, twierdzi, że rokrocznie 38 milj. zł. wpływa od nich do kas skarbowych, samorządowych kolejowych, do sklepów z bronią i amunicją itd. Może te cyfry są trochę przesadzone, niemniej jednak świadczą, że łowiectwo jest wcale poważną gałęzią naszej gospodarki.

Z POWODU DWÓCH DNI ŚWIĄT

w sobotę rano ukaże się numer „Kurjera" **W ZWIĘKSZONEJ OBJĘTOŚCI**

i zawierać będzie — prócz normalnego materjału — szereg artykułów z dziedziny publicystycznej, gospodarczej, literacko - artystycznej, i t. d.

OGŁOSZENIA

do tego numeru, który dotrze do rąk tysięcy Czytelników, przyjmować będzie nasz Kantor przy **ul. Zimorowicza 10.** do piątku godz. 12-tej w południe.

KRONIKA STANISŁAWOWSKA

BUDOWA KAPLICY W TYŚMIENICZANACH. Na prośbę polskiej ludności w Tyśmieniczanach, postanowiło stanisławowskie Koło TSL. przystąpić do budowy kaplicy. Do komitetu budowy kaplicy weszli: przewodnicząca p. Zofja Migocka, zast. ks. Żółczyński, oraz pp. Wł. Garapich, J. Widtowa, dyr. Leon Ziobrowski, radca Kalinowski, prof. Edm. Łuczyński i.

SWÓJ DO SWEGO... W PRAKTYCE. Onegdaj pracownicy warsztatów kolejowych w naszem mieście pragnąc pożegnać swych kolegów, którzy przeszli na emeryturę, postanowili urządzić kolację. **W tym celu udali się do restauracji p. Pinkasa (jedynej większej restauracji polskiej w Stanisławowie), gdzie zamówili kolację i uzgodnili się co do ceny. Ale... więcej nie pokazali się, bo poszli do restauracji żydowskiej.**

Czy panowie ci widzieli, by Żydzi urządzali bankiety w polskich restauracjach?

KRONIKA KROSNIEŃSKA

NOWY SZYBOWIEC. Onegdaj odbyło się w Krośnie oblatanie szybowca typu C.W.J.I., wykonanego przez tamtejsze Koło Szybowcowe L.O.P.P. Oblatanie odbyło się przy udziale instr. wydz. lotn. **T. Jakimowicza** ze Lwowa na szybowisku zatwierdzonem przez Min. Komunikacji. Krośnieńskie Koło Szybowcowe L.O.P.P., posiadające już wyszkolonych pilotów, rozwija się bardzo pomyślnie pod prezesurą radcy inż. Kazimierza **Pirgo.**

KRONIKA TARNOPOLSKA

NOTARJUSZ Z TARNOPOLA p. J. PRASCHIL, jako przew. Komitetu Organizacyjnego zawiązać się mającego Woj. Tow. Opieki nad zwierzętami w Tarnopolu, nadesłał nam w związku z notatką p. t. „Z opieki nad zwierzętami" następujące wyjaśnienie:

„Nieprawdą jest, że Tow. Opieki nad zwierzętami rozdało dla dorożkorzy 16 derek, natomiast prawdą jest, że wogóle żadne Towarzystwo Opieki nad zwierzętami w Tarnopolu dotąd prawnie nie istnieje, wobec czego derek rozdać nie mogło.

KRONIKA ZŁOCZOWSKA

Postrzelenie

(—) **W Przystawkach, gm. Pietrycze, w pow. złoczowskim, nieznani sprawcy postrzelili wczoraj Stefana Sekretę.** Ciężko postrzelonego w brzuch przewieziono najbliższym pociągiem w stanie beznadziejnym do szpitala powszechnego we Lwowie. Ponieważ ofiara nieznanych sprawców znajduje się w stanie nieprzytomnym, nie zdołano ustalić bliższych okoliczności, towarzyszących zajściu.

—r—

CO DZIEŃ NIESIE?

29 STYCZNIA Wsch. sł. 7 g. .26m Zach. sł. 4 g. .15m	Wtorek Franciszka Środa Martyny

Gdzie i co kupię?

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH

TEATR WIELKI

Wtorek, 29. 1. g. 7.30 ;;Mieszczanin szlachcicem“.

TEATR ROZMAITOŚCI

Wtorek, 29. 1. g. 7.30 ;;Mój kochany gluptasek“.

REPERTUAR KINOTEATRÓW

APOLLO: Jej szampańska noc. Irena de Zilahy.
ATLANTIC: „Pan bez mieszkania“ (Der Her ohne Wohnung).
ADRJA: W pogoni za szczęściem i Schowajcie swoje smutki.
CASSINO: „Świat się śmieje“.
COLOSSEUM: Miłość dla początkujących.
CHIMERA: Koci pazur Harold Lloyd.
GRAŻYNA: Czy Lucyna to dziewczyna, oraz mecz bokserski.
KOPERNIK: Rodzina Rotschyldów oraz komedyjki rysunkowe.
MARYSIEŃKA: Rodzina Rotschyldów rewja: Świat się kręci.
MUZA: Kobieta archidea oraz miłość bez słów.
MIRAŻ: Ala w krainie czarów. Wielki karnawał dla dzieci.
PALACE: „Melodje Cygańskie“ — reżyserji Eryka Charella.
PAN: Marsz czasu. i Co mój mąż robi w nocy.
PASAŻ: Demon złota.
PAX: King Kong. Dodatek: Zwyczaje świąteczne.
RAJ: „Radosna godzina“ Mickey Mouse.
STYLOWY: „Skradziono człowieka“ oraz rewja.
SŁOŃCE: Dlaczego zgrzeszyłam oraz rewja.
ŚWIT: „Nędznicy“ 2 serje naraz.
WANDA: „Biała Lilja“.

Kalendarzyk karnawałowy

1. II. 1935 Staraniem Koła T. S. L. im. Boreloswskiego „Tradycyjna Noc Wenecka“ na Strzelnicy ul. Kurkowa 23a Początek o godz. 21-ej (9 wiecz.)

1. II. 1935 Polski Związek Kręglarzy urządza „Wieczór Karnawałowy“ w sali „Gwiazdy“. Początek o godz. 21. Orkiestra Kordika.

2. II. Reprezentacyjny Bal Stud. Polit. w salach II. Domu Techników.

2. II. Klub Kręglarzy „Strzelnica“ urządza „Wieczór kostjumowo-maskowy“ w salach Miesacz. Tow. Strzeleckiego. ul. Kurkowa 23a. Początek o godz. 21-ej.

3. II. 1935. Kasyno i Koło Lit. Art. Popołudniowy Dancing Bridge (five o'clock) od godz. 17-ej.

9. II. Zabawa Chemików Stud. Polit. Lw. w II. Domu Techników. — Początek o godz. 21-ej.

9. II. 1935. Kasyno i Koło Lit. Art. Wielki Doroczny Wieczór Kostjumowo-Maskowy.

23. II. Bal „Rodziny Sierocej“ w Hotelu George'a.

—x—

KOMUNIKATY TEATRÓW MIEJSKICH

TEATR WIELKI gra dziś o godz. 7.30 wiecz. wielkie widowisko karnawałowe ;;Mieszczanin szlachcicem“.

W TEATRZE ROZMAITOŚCI dziś świetna, dowcipna a subtelna komedja ;;Mój kochany głuptasek.

Jutro po raz ostatni ;;Nocne loty“ Aleksandry i Mieczysława Lisiewiczów.

Kronika lwowska

Lwów znowu bije rekord drożyzny

Notując przed niedawnym czasem niezrozumiałe bliżej zjawisko najniższego wskaźnika kosztów żywności we Lwowie za miesiąc listopad wyraziliśmy przypuszczenie, że zaszło przesunięcie cyfrowe. Lwów nie mógł na długo pozbyć się swych ambicyj drożyźnianych i już w **grudniu** 1934 stanął w szeregu miast **drogich, najdroższych**.

Gdy więc wskaźnik ogólny dla całego kraju wynosił w **grudniu** r. z. 47,8 proc., w Warszawie 48.00, w Żyrardowie 44,4, w Łodzi 46,0, w Częstochowie 46,7, w Poznaniu 48.1, w Toruniu 46.8, w **Gdyni** 48.5, — to we Lwowie ambicja drożyźniana dociągnęła wskaźnik kosztów żywności do **49,5 proc.**

Nie możemy wyjść ze zdumienia, zwłaszcza, gdy śledzimy ceny detalicz ne artykułów żywności w większych miastach, a porównując lwowskie ceny chleba, mąki, mleka, masła, jaj, mięsa, kiełbasy, słoniny, ziemniaków, z cenami tych artykułów w innych miastach nie znajdujemy większych różnic, przeciwnie w wielu wypadkach ceny lwowskie okazują się niższe. Jakież więc przyczyny windują Lwów na ten wysoki szczebel drożyźniany? Czy nad tem zastanawiają się czynniki do tego powołane? z

—x—

Emeryci dostaną pensje 1-go

Emeryci otrzymają pensję za luty w piątek dnia 1-szego lotego br. Izba Skarbowa wszystko już tak przygotowała, aby emeryci pieniądze otrzymali w piątek. Dodać należy, że pismo nasze poruszało dwukrotnie sprawę wypłaty pensyj emerytalnych we właściwym terminie. Apel odniósł tylko częściowy skutek, gdyż przytoczone na wstępie zarządzenie obowiązuje **tylko w lm. lutym.**

—x—

Po „przedwiośniu“ śnieżyca

Lwowianie brną w zaspach śniegu. — Krytyczna sytuacja na bocznych ulicach i na przedmieściach

(—) Nikt się chyba nie spodziewał, iż po niedzielnem „przedwiośniu“ — po dniu ciepłym, słonecznym i pogodnym **nastąpi z dniem wczorajszym nawrót do zimy, która obdarzyła miasto bardzo znacznym i gęstym opadem śnieżnym** i zasypywała nim obficie przez całą noc i dzień następny. Już poprzedni opad dźwignął na ulicach **ogromne zwały śnieżne**, które w niezliczonej ilości piętrzą się wzdłuż nich. Gęsty opad pokrył znów w ciągu ostatniej doby miasto, utrudniając w wysokim stopniu szczególnie w godzinach porannych wszelki ruch.

BRAK PLANOWEJ AKCJI!

Po przejściu kilku ulic, gdy się widziało ich stan fatalny, można było zauważyć **brak jakiejś planowej akcji w walce z opadem śnieżnym ze strony powołanych ku temu czynników.**

GDZIE ARMJE ROBOTNICZE — „BATALJONY“ I REZERWY? GDZIE KOLUMNY SAMOCHODOWE?

Daremnie szukaliśmy po mieście za temi „armjami“ i „batalјonami robotników“, — — za „kolumnami samochodowemi“ — o których takie hymny pochwalne głosiły przed tygodniem pisma południowe. I rzecz charakterystyczna, iż pismo, na którego łamach rozbrzmiewały te peany na cześć „genjalnej“ akcji usuwania zasp śnieżnych z ulic miasta, **w dniu wczorajszym wobec braku jakiejś inicjatywy i planu, oraz ogólnego zamieszania, jaki wobec silniejszego ataku śnieżnego zapanował**, — zatrąbiły na odwrót. I tam, gdzie poprzednio defilowały „bataljony robotnicze“ i „kolumny samochodowe“ dziś czytamy takie krytyczne uwagi:

„Czyżby Zakład czyszczenia miasta spoczął na laurach?“ — „robotnicy zabrali się do pracy późno, o godz. 7-ej panował jeszcze całkowity chaos i dezorganizacja“ — i t. d.

O tej dezorganizacji piszemy już od szeregu dni. Całe miasto zasypane śniegiem, **a nawet ten Rynek, który zawsze ze względu na odbywający się tam targ, był dotychczas w pierwszym rzędzie już wczesnym rankiem oczyszczany** — w ostatnich dniach przedstawia śnieżne „widowisko, któremu trudno dać nazwisko“. Gdy całe miasto tonie niemal w śniegu, jest na jego planie **jedna ul. Grunwaldzka, która od Nowego Roku cieszy się szczególnymi względami pługów śnieżnych i łopat robotniczych, usuwających tam śnieg w bardzo wczesnych godzinach rannych** i jest zadowolona z tego, iż przy niej mieszka jeden z dygnitarzy miejskich.

O bocznych arterjach ulicznych, nawet w śródmieściu położonych, lepiej nie pisać. Nie oglądały one jeszcze ani pługów śnieżnych, ani łopat, zwały śnieżne pewnie poleżą tam do wiosny i rozpłyną się w promieniach wiosennego słońca, a może nagle odwilż zmiecie je z powierzchni ziemi. Brak przechodów z chodników poprzez jezdnie w godzinach porannych też **niemałem jest utrapieniem licznych rzesz urzędniczych, śpieszących do biur i młodzieży, dążącej do szkoły.**

„Łyżwiarstwo“

Odczyt pod powyższym tytułem wygłosił onegdaj w sali Kasyna p. sztucznej jazdy na łodzie. Prelegent **Leon Getter, sędzia międzynarodowy** zaczął od omówienia historji łyżwiarstwa. Jazda na łyżwach znana już była oddawna, przyczem początkowo używano łyżew kościanych. Z biegiem czasu zmienia się kształt ich oraz materjał, z którego sporządzano je i obecnie są w użyciu jedynie stalowe skonstruowane po raz pierwszy w Ameryce około 1850 r.

Ojczyzną łyżwiarstwa jest **Holandja** predestynowana do tego już z racji swoich warunków geograficznych, następnie Norwegja; stąd rozprzestrzenił się ten sport w Europie i Ameryce.

W łyżwiarstwie zaznaczają się 3 fazy. Początkowo znana była tylko **jazda szybka**; z czasem rozwija się **jazda sztuczna i figurowa**, zaś ostatnią fazę stanowi **hokej.**

Właściwy rozwój datuje się od 19 wieku, kiedy to powstają pierwsze T-wa łyżwiarskie i kiedy organizuje się pierwsze zawody międzynarodowe.

Łyżwiarstwo jest sportem bardzo zdrowym, rozwijającym harmonijne ruchy ciała, zręczność, szybkość decyzji itp. i co najważniejsze — dostępnym dla szerokich mas społeczeństwa.

Prelekcję urozmaicił film, przedstawiający nasze asy łyżwiarskie.

O audycję „Cioci Ady“

W związku z felietonem p. t. „Srulek Cioci Ady“, który ukazał się w „Kurjerze“ z dnia 28 bm. Dyrekcja Polskiego Radja we Lwowie nadsyła nam następujące wyjaśnienie:

„Autorka opowiadania dla dzieci p. t. „Mały Srulek“ P. Ada Artzt oparła opowiadanie to na prawdziwem zdarzeniu. Celem jej było wpojenie w duszę dziecka zasady, że silniejszy nigdy nie powinien napadać na słabszego, lecz w razie potrzeby stawać w jego obronie. Żadnych tendencyj o charakterze narodowościowym opowiadanie nie zawierało. Autorka potraktowała objektywnie zarówno dziecko polskie jak i dziecko żydowskie, specjalnie podkreślając litość nad ludzką niedolą u chłopców polskich.

Zaznaczamy również, że co do nazwiska autorki zaszła pomyłka, gdyż rodowe nazwisko „Cioci Ady“ brzmi: Ada Artzt, nie zaś Arct-Jampolska. Pani Artzt pochodzi ze znanej polskiej rodziny zamieszkałej w Warszawie“.

HERBATKA TOWARZYSKA STRONNICTWA NARODOWEGO odbędzie się we środę, dnia 30 bm. o godz. 19-tej (7-mej wieczorem) w lokalu Stron. przy ul. Piłsudskiego 11/I p. W czasie herbatki referat p. t.: „Sytuacja budżetowa państwa“ wygłosi poseł Stanisław Rymar. Wstęp dla Członków i wprowadzonych przez nich gości.

BRYGIDKARZE UWAGA!

W czwartek dnia 31 bm o godz. 19 odbędzie się

ZEBRANIE

wszystkich kolegów brygidkarzy w lokalu S. N. Piłsudskiego 11.

Specjalne zaproszenia nie będą rozsyłane.

NOWY ZARZĄD „ECHA - MACIERZY“

Zarząd Polsk. Tow. Śpiew. „Echo Macierz“ we Lwowie po dokonanych wyborach ukonstytuował się na r. 1935 w składzie: prezes — kpt. **Fr. Usarz**, wiceprezes — **Gustaw Belochlawek**, kierownik art. — **Jerzy Kołaczkowski**, dyrygent — dr. **St. Schmidt**, sekretarz — **A. Kadlec**, zast. — **M. Berezowski**, skarbnik — mgr. **Fr. Danilewicz**, bibljotekarz — ppułk. **A. Dobrzański**, zast. — **M. Kołaziński**, gospodarz — **T. Prohaska**, zast. — **J. Wolak**, członek Wydziału — kpt. **St. Cyprys.**

Zarząd Tow. pragnąc obchodzić zbliżające się gody 50-lecia istnienia „Echa Macierzy“ w jaknajwiększem gronie, zaprasza panów, posiadających ogólne wymogi do śpiewania w chórze męskim, do zgłaszania się w charakterze członków czynnych, w lokalu Tow. (w poniedziałki i czwartki, od 20—21, w gmachu Skarbka, ul. Gołuchowskich 4, II p.).

REPORTAŻE OBYCZAJOWE Z DAWNEJ POLSKI

Dr. Stanisław Łempicki, profesor Uniwersytetu J. K. we Lwowie, wygłosi, star. Zarz. Powsz. Wykładów Uniw. i Polit., cykl wykładów p. t. „Reportaże obyczajowe z dawnej Polski“: 1) 1. II. (czwartek): „Gwiaździarze, czarnoksiężnicy i wesołki“, 2) 4. II. (poniedz.): „Wśród Herkulesów i Pigmejów“, 3) 5. II. (wtorek): „Polska włóczęga po świecie — jej etapy i sensacje“.

Początek wykładów codziennie o godz. 19-ej Uniwersytet, Collegium Maximum (wejście od ul. Kościuszki 9). Wstęp 50 gr. Cały cykl 1.20 zł. Studenci i uczniowie płacą połowę.

Zdarzenia i wypadki

JAK WYGLĄDA WALKA Z PORNOGRAFJĄ WE LWOWIE? Ciekawy, wiele mówiący fakt, zdarzył się przed kilkoma dniami we Lwowie. Onegdaj pewien akademik (nazwisko znane Redakcji) wszedł do sklepu firmy „Regina Stramer“ przy ul. Łyczakowskiej 48. Tu spostrzegł wyłożone w gablotce pocztówki pornograficzne przeplatane widówkami, przedstawiającemi postać Chrystusa. Akademik za wiadomił o tem Brygadę obyczajową PP. Na miejsce wysłano posterunkowych, zdawałoby się zatem, że sprawa zostanie załatwiona w myśl obowiązujących przepisów. Tymczasem na drugi dzień firma Regina Stramer przy ul. Łyczakowskiej 48 nietylko nie zrezygnowała ze sprzedaży pornografji ale...obniżyła tylko cenę kartek o 20%!

Więc jak? Oa.

(—) ZE SALI SZPITALNEJ. — Krwawe zajścia, które rozegrały się ubiegłej niedzieli — o czem donosiliśmy wczoraj — skończyły się na sali szpitalnej. I tak Karol Skrzyszewski, raniony przez szwagra w brzuch na tle nieporozumień familijnych, zmarł w niedługim czasie po przewiezieniu go na salę szpitalną. — Zmarł dalej Michał Sewres, raniony strzałem rewolwerowym przez nieznanego sprawcę w Przystawkach w powiecie złoczowskim. — Wreszcie zakończyła życie Wiktorja Czoba, licząca 31 lat (ul. Hołówki, l. 16), która przed kilku dniami usiłowała otruć się kwasem siarkowym.

(—) ZNÓW TOREBKARZ NA WIDOWNI. — Tym razem wysunął się w

mroku wieczornym na ul. św. Teresy, gdzie napadł na wychodzącą z bramy kamienicy nr. 2b Helenę Gajewską, z której rąk wyrwał torebkę, zawierającą 30 zł. i różne drobiazgi. Torebkarz pomimo pościgu, podjętego za nim przez przechodniów, zbiegł bez śladu.

(—) **PO OŚMIU LATACH WRÓCILI ZA KRATY.** Przed ośmiu laty stawali przed sądem Michał Odważny i Stanisław Piaśniak, oskarżeni o napad rabunkowy na Pinkasa Tewla z Dynowa, — któremu zrabowali wówczas 50 dolarów. Z braku dowodów winy obaj zostali uwolnieni. Obecnie po ośmiu latach na podstawie zebranych przeciw nim dowodów winy — zostali obaj ponownie aresztowani.

(—) **FRYZJER ZAATAKOWAŁ BRZYTWĄ NARCIARZA!** W uzupełnieniu wczorajszej notatki o ciężkiem zranieniu narciarza Tadeusza Kamińskiego na terenie Lesiemi dodajemy, że tym osobnikiem, który brzytwą zranił go ciężko w brzuch jest Zygmunt Kotowski, fryzjer(!). Sprawcę aresztowano. Stan Kamińskiego bardzo ciężki.

WALNE ZEBRANIE LWOWSKIEGO KOŁA KATECHETÓW

Dnia 23 bm. odbyło się we własnym lokalu Walne zebranie lwowskiego koła katechetów. Do nowego zarządu na rok 1935 wszedł jako prezes ks. dr. **Gerstman**, profesor Uniwersytetu lwowskiego, jako sekretarz ks. dr. **Hausner**, katecheta. Do lwowskiego Koła, liczącego 50 członków, należą Koła prowincjonalne w Stanisławowie, Tarnopolu, Złoczowie, Stryju i Sokalu. Po ukonstytuowaniu się zarządu omawiano stan sodalicji marjańskiej wśród młodzieży szkolnej w diecezji lwowskiej.

Do sodalicji młodzieży męskiej należy 600 uczniów; do sodalicji młodzieży żeńskiej 1.500 uczenic. Lwowskie koło katechetów odbywa swoje posiedzenia każdego czwartku. (KAP)

ORTOGRAFJA LWOWSK. TEATRU

Wygląda to może na gderliwość i małostkowość... Ale jestem zdania, że należy wytykać i tępić wszelkie niechlujstwo językowe. Zwłaszcza, gdy idzie o Teatr Lwowski, a więc instytucję użyteczności publicznej, mającą służyć sztuce narodowej. Czystość i poprawność języka, to pierwsze jej przykazanie.

Tymczasem w sezonie bieżącym błędy ortograficzne, skandaliczne niedopatrzenia i niedbała korekta zakorzeniły się tak silnie w programach i plakatach teatralnych, że naprawdę wstyd!

Przypomnę tylko „Cudze dziecko", którego autorem na programach był kolejno: Szwarlin, Szwarkin i Szkwarkin.

A oto świeże kwiatki: w programie „Mieszczanina" bohater Jourdain nazwany jest „**mieszaninem**"... A duże plakaty zapowiadają, że akcja piątkowej premiery toczy się w „miejscewości kąpielowej"...

Czyż niema w teatrze nikogo, ktoby zechciał poświęcić pięć minut czasu na korektę? (r.)

KOMUNIKATY

ZWIĄZEK PAŃ DOMU zawiadamia, że bezpłatny popularny pokaz kulinarny „Baranina na różne sposoby" odbędzie się w lokalu Związku (Akademicka 21, parter) we środę, 30 bm. o godz. 17-tej. Po pokazie próbowanie przyrządzonych potraw.

Z LW. T-wa FOTOGRAFICZNEGO. We wtorek 29 bm. o godz. 19-tej odbędzie się walne zebranie członków L. T. F. (Dzieduszyckich 1).

BEZPŁATNY KURS OBRONY PRZECIWGAZOWEJ. W czwartek, 31 bm. o godzinie 18.30 w lokalu Obwodu Miejskiego LOPP. Dzielnicy IV. (Łyczakowska 99, II p.) rozpoczyna się 20-godzinny kurs informacyjny obrony przeciwlotniczo-gazowej. Kurs odbywać się będzie w czwartki i piątki od godz. 18.30 do 20.30. Zgłoszenia przyjmuje Kiosk LOPP. przy Wałach Hetmańskich oraz Obwód Miejski LOPP. Dzielnicy IV. w poniedziałki i środy od godz. 19 do 20.

OSTRE STRZELANIE NA ZAMARSTYNOWIE. W dniach: 4 6 7 9 11 13 14 16 18 20 21 23 25 26 27 28 lutego br. odbywać się będą na strzelnicy wojskowej w Zamarstynowie ćwiczenia oddziałów wojskowych połączone z ostrem strzelaniem. Strefa zagrożona pociskami, której przekroczenie połączone jest z niebezpieczeństwem dla życia, obsadzona będzie posterunkami ochronnymi, do zarządzeń których winni stosować się bezwzględnie wszyscy przechodzący.

Wiadomości sportowe

Europa contra Kanada

DAVOS. Dn. 3 lutego odbędzie się w Zurichu sensacyjny mecz hokejowy pomiędzy **reprezentacją Europy a reprezentacją Kanady.** Skład reprezentacji Europy jest następujący: Hircsak (Węgry), Hromadka (Czechosłowacja), Trautenberg (Austrja), Jöhnke (Szwecja) Malecek (Czechosłowacja), Zucchini (Włochy), Toriani (Szwajcarja), Cattini I i Cattini II (Szwajcarja).

Mecz bokserski Polska-Czechosłowacja dojdzie do skutku?

BRNO. Jak nam donoszą z Pragi, **sprawa rezygnacji Czechosłowacji z dalszego udziału** w zawodach bokserskich o puhar Europy środkowej przedstawia się nieco inaczej, aniżeli wynikało z pierwszych depesz. Otóż walne zgromadzenie czeskiej unji bokserskiej postanowiło w wyniku deficytowych spotkań z Austrją i Węgrami wystąpić z komitetu i w przyszłości nie brać udziału w konkurencji. Natomiast w tegorocznej kadencji rozgrywek **Czechosłowacja weźmie dalszy udział.**

Z tej uchwały wynika, że ponowne spotkanie Czechosłowacja — Polska, wobec unieważnionego meczu w Warszawie, dojdzie jednak do skutku.

„DWA DNI W WOROCHCIE"

Pod tem hasłem organizuje Dyrekcja kolejowa we Lwowie wycieczkę pociągiem popularnym do Worochty w dn. 2—3 lutego b.r. — Koszt przejazdu w obie strony 11 zł. 70 gr. — Odjazd ze Lwowa 1 lutego godz. 23.51, powrót do Lwowa 3 lutego godz. 23.23. — Przejazd w wagonach pullmanowsk.ch, w składzie pociągu **wagon dancingowy i wagon bufetowy.** — Pol. Zw. Narciarski zorganizuje w Worochcie **szereg wycieczek na okoliczne szczyty, oraz kurs narciarski dla początkujących.** — Dla informacji podajemy, że dniach 2 i 3 lutego odbędą się w Worochcie zawody **narciarskie o Puhar Czarnohorski.** W czasie tym zjedzie do Worochty wycieczka z Czechosłowacji około 200 osób. — Bilety i informacje: P. B. P. Orbis pl. Marjacki 8 i Szpitalna 8. Wagons-Lits-Cook pl. Halicki 15. oraz Pol. Two Tatrzańskie, Akademicka 23.

Dojazd możliwy z miejscowości odległych od Lwowa od 20 do 120 km. — Przy dojeździe podróżni korzystają na podstawie wykupionych kart uczestnictwa z 50% zniżki, natomiast przy powrocie z 80% zniżki. Informacyj udzielają pp. Zawiadowcy stacyj.

KRONIKA SPORTOWA

Lwów. Komisarzem lwowskiego OZGS. został mianowany p. **Mirski-Woleński**, który ma zwołać w najbliższym czasie zwyczajne walne zebranie klubów.

Kraków. Odbyło się tu walne zebranie krakowskiego OZGS. Na czele nowego zarządu stanął p. por. **Pawlik.**

Warszawa. W niedzielę odbył się tu X-ty doroczny sejmik żeglarski. W wyniku wyborów ukonstytuował się nowy zarząd z prezesem p. komandorem **Petelencem** na czele. Sejmik postanowił zgłosić polskich żeglarzy do Olimpjady 1936 roku.

Warszawa. J. Kusociński, który niedawno wystąpił z Warszawianki, podpisał obecnie zgłoszenie do sekcji lekkoatletycznej YMCA.

Paryż. Raid gwiaździsty do Monte Carlo wygrał Francuz **Lahaye-Quatresous** na Renault. Polacy **Nowak i Łubieński** zajęli 11 i 49 miejsce. Ogółem klasyfikowano 103 wozy.

Zurych. Zawody łyżwiarskie o mistrzostwo Europy, rozgrywane w St. Moritz, zakończyły się ponownem sukcesem mistrza Europy i świata **Karola Schaefera.** W jeździe parami mistrzostwo zdobyła doskonała para niemiecka **Herber — Baier.** Wśród pań pierwsze miejsce zaś zajęła bezkonkurencyjnie mistrzyni świata **Sonja Henie.**

DAVOS. Po powrocie reprezentacji Polski z Davos rozegrany zostanie prawdopodobnie w drugiej połowie lutego **mecz hokejowy Warszawa — Bukareszt** w Bukareszcie. Mecz został zakontraktowany w Davos.

BIAŁOGRÓD, Na mistrzostwach narciarskich w Jugosławji **Czesi iodnieśli bezapelacyjne zwycięstwo** w biegu na 18 klm., obsadzając pierwsze 6 miejsc. Pierwszym był **Musil** w czasie 1:00:11 przed inż. Novakiem. Pierwszy Jugosłowianin **Smolej** znalazł się na siódmem miejscu.

MADRYT. W Madrycie wobec 30 tys. widzów odbył się mecz piłkarski pomiędzy **Francją a Hiszpanją.** Zwyciężyła Hiszpanja 2:0 (1:0). Obie bramki dla zwycięsców zdobył dal **Reguiero.**

KOMUNIKATY SPORTOWE.

SEKCJA NARCIARSKA POL. TOW. TATRZAŃSKIEGO urządza następujące imprezy turystyczno-narciarskie:

Wycieczkę do Worochty i w Czarnohorę, Wyjazd 31 bm. i 1. II. o godz. 14.25, powrót obu grup 3. II. o godz. 21.10. Wycieczkę do Zakopanego. Wyjazd 1. II. o godz. 15.35. Powrót grupami po uzgodnieniu terminów z uczestnikami. 7-dniowy Rajd Narciarski po Gorganach dla narciarzy wprawnych. Punktem wyjściowym będzie dolina Świcy. Wyjazd 31. bm. o godzinie 18.15.

Znaczne zniżki kolejowe zapewnione. Zgłoszenia przyjmuje Sekretarjat P. T. T. (Akademicka 28) w godz. od 11—14 i 17—20 najdalej do wtorku 29 bm.

SEKCJA NARCIARSKA POL. TOW. TATRZAŃSKIEGO zawiadamia skoczków narciarskich wszystkich klubów, że rozpoczęły się już treningi na wielkiej skoczni konkursowej w Brzuchowicach pod kierownictwem p. Józefa Lankosza trenera P. Z. N. Informacyj udziela sekretarjat P. T. T., Akademicka 23.

KURSY NARCIARSKIE. Karpackie Tow. Narciarzy organizuje kursy narciarskie we Lwowie. Lekcje pod kierunkiem instruktorów P. Z. N. odbywać się będą we wczesnych godzinach popołudniowych, przez co dostępne będą dla szerokiego ogółu. Zgłoszenia i informacje w lokalu Tow. (Senatorska 6) codz. od 19 do 20.

PIOSENKI W WYKONANIU OLI OBARSKIEJ. Koncert muzyki lekkiej we wtorek, o godz. 15.45 nadany będzie w wykonaniu orkiestry Polskiego Radja pod dyrekcją Stanisława Nawrota przy współudziale znanej śpiewaczki operetkowej i rewjowej Oli Obarskiej, która odśpiewa piosenki „czułe" i sentymentalne.

ZNAKOMITY PIANISTA PROFESOR MUENZER wystąpi dziś, we wtorek, o godz. 17.00 przed mikrofonem rozgłośni lwowskiej, gdzie wykona w ramach cyklu „Sonaty L. van Beethovena" — Sonatę apassionata op. 57.

Z SADU LWOWSKIEGO

Pielęgniarka na czele masówki

(s) Dnia 22 września 1934 r. pod kinem „Kopernik" odbywała się masówka komunistyczna. Tłum Żydów i Żydówek zwalił się na jezdnię i chodniki. Masówka działała szybko. W pewnej chwili wyskoczyła z tłumu, któżby, jeśli nie **Małka Goldberg** 20-letnia pielęgniarka, zamieszkała przy ul. Królowej Jadwigi 10, a przemówiwszy antypaństwowo do „towarzyszów" i „towarzyszków" rozrzuciła wśród nich sporą ilość czerwonej bibuły. Pielęgniarkę aresztowano, a w więzieniu w rocznicę rewolucji bolszewickiej Małka uważała za stosowne zamanifestować swą przynależność partyjną. Wczoraj stanęła przed sądem przysięgłych Trybunałowi przewodniczył r. Dworzak, oskarżał prok. dr. Olberek, bronił adw. dr. Gelb.

Szereg procesów komunistycznych we Lwowie w dobie ostatniej zwraca naszą uwagę na liczny udział w „technice" KPZU — żydowskich pielęgniarek, które jakgdyby fachem tym ułatwiającym im dostęp do szpitali, ambulatorjów, łóżek chorych, sanatorjów, przykryć chciały swą działalność komunistyczną. Goldberg skazana została na 1 rok więzienia.

Kronika krakowska

ODWILŻ. Od kilku dni panuje w Krakowie odwilż. W poniedziałek temperatura wynosiła +5 st. C., przyczem padał śnieg z deszczem, tworząc kałuże błota i wody po ulicach, trudne do przebrnięcia. Zakład czyszczenia miasta nie przystąpił dotąd do usuwania zwałów błota z ulic. Prawdziwie tragiczna sytuacja wytworzyła się na peryferjach miasta, gdzie jezdnie pełne wybojów i nierówności zamieniły się w olbrzymie bajory, uniemożliwiające wprost komunikację.

FIRMA KWIATKOWSKI PROSTUJE. P. Jan Kwiatkowski, właściciel składu węgla i drzewa przy ul. Zwierzynieckiej 19, nadesłał nam list, w którym stwierdza, że nasza informacja, jakoby węgiel u niego zamawiany dostarczali Żydzi, jest nieprawdziwą. Wobec tego zwróciliśmy się do naszych informatorów, którzy jednak z całą stanowczością oświadczyli nam, że węgiel, który zamówili u p. Kwiatkowskiego, przywieźli im dostawcy żydowscy.

REPERTUAR TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO

Wtorek, 29. 1. Rajski ogród.
Środa, 30. 1. Ptak.

REPERTUAR KINOTEATRÓW.

ADRIA: „Pieśń zdobywa świat"
APOLLO: Rodzina Rotszyldów.
ATLANTIC: „Dama z Moulin Rouge".
KINO-REWJA „BAGATELA" Rewja p. t. Coś dla każdego " film: Wrogowie małżeństwa.
KINO DOMU ŻOŁNIERZA. Od 21—25 bm. „Książę Bouboule".
ZORZA: „Białe szaleństwo".
SŁONKO: Narzeczona z Wiednia. (Marta Eggert).
SZTUKA: Rewolucja z 1lechu.
PROMIEŃ: Kocha — lubi — szanuje, z Lodą Halama, Eug. Bodo.
ŚWIT: Dwie sieroty.
UCIECHA: Weronika (Franc. Gaal.)
WANDA: „Uwodzicielka" (Joan Crawford i Clark Gabbe).

„Tydzień propagandy trzeźwości"

Polska Liga Przeciwalkoholowa we Lwowie zawiadamia P. T. Mieszkańców **Lwowa jakoteż wszystkie powiaty** wschodniej Małopolski, że od **1. do 8. II. 1935 r.** przypadają **„Dnie Trzeźwości"** w Polsce.

Wszystkie organizacje społeczne i humanitarne, jakoteż kulturalno - naukowe upraszamy o zorganizowanie pogadanek naukowych, odczytów, wyświetlań przeźroczy z działu alkoholizmu, celem przekonania szerokich warstw społecznych o szkodliwym i zabójczym wpływie picia alkoholu.

„Dnie Trzeźwości" są zorganizowane pod protektoratem Ks. Prymasa Polski, Dra Hlonda.

Nauczyciele, lekarze, księża, władze kolejowe, jakoteż kierownicy fabryk maszynowych stańcie do walki z alkoholizmem w interesie własnym i w interesie zdrowej Ojczyzny Odrodzonej. Prelegentów, przeźroczy, obrazów propagandowych do walki z alkoholizmem dostarcza Polska Liga Przeciwalkoholowa we Lwowie, ul. Jabłonowskich 2, I p. Prezes Ks. Dr. Jan Ciemniewski.

Ze świata

Tenis i polityka

Król szwedzki Gustaw, jak wiadomo zapalony tenisista, podczas chwilowego pobytu w Berlinie przyjęty był przez Hitlera, który wydał wspaniały obiad na cześć swego dostojnego gościa.

Pod koniec obiadu Hitler zwraca się do króla z zapytaniem, czy nie ma jakichś specjalnych życzeń.

— Mam jedno tylko. Oto pragnąłbym rozegrać partję tenisu z Prennem.

Zapadło krępujące milczenie. Wreszcie ktoś wyjaśnił dyskretnie Gustawowi, że niemiecki szampion tenisowy Prenn jest Żydem i dlatego został wykluczony z niemieckiego Związku sportowego.

— Tak, o tem nie pomyślałem, — odparł król. A po chwili dodał:

— Zdaje się, że jestem jedynym człowiekiem, który jadł obiad z wielkim mężem stanu, Żydem Disraelim, i z drugim wielkim mężem stanu, antysemitą, Hitlerem.

Filatelistyka i plebiscyt w Zagł. Saary

W związku z przybyciem oddziałów wojsk cudzoziemskich do zagłębia Saary na okres plebiscytu, filatelistyka wzbogaciła się o kilka nowości.

Żołnierze obcy mieli prawo wysyłać listy ofrankowane znaczkami pocztowemi mającemi kurs w ich kraju, znaczki te jednak były obliterowane specjalną stampilją.

Dzisiaj stanowią one już wielką rzadkość.

Niemniej poszukiwane są znaczki, na których widnieje specjalna stampilja „Dziś plebiscyt w Zagłębiu Saary“ Stampilję tę wybijano tylko przez jeden dzień, 13 stycznia.

Hitler i Wilhelm

Na dzień 27 bm. przypadła rocznica urodzin b. cesarza Wilhelma, obchodzona dotychczas w Niemczech bardzo uroczyście.

W tym roku jednak — zapomniano o niej, a kościół ewangelicki zarządził na dzień 27 bm. uroczyste modły za Hitlera, a to w związku z przypadającą na dzień 30 bm. rocznicą objęcia władzy przez hitlerowców.

Ochrona wielorybów... w Lidze Narodów

Polowania na wieloryby przybrały ostatnio tak ogromne rozmiary, że groziło już niemal zupełne wytępienie tych olbrzymich zwierząt.

Wedle raportów przedłożonych Lidze Narodów zabijano rocznie około 40 tysięcy wielorybów.

Kwestją tą zajmowała się obecnie Liga Narodów na specjalnem posiedzeniu. W rezultacie wygotowano międzynarodową konwencję, w myśl której wieloryby podpadać będą odpowiedniej ochronie.

Konwecję tę podpisało już 17 państw wśród których figuruje... Szwajcarja i Czechosłowacja!

Ameryka walczy z bezrobociem

5-miljardowy kredyt na roboty publiczne

Izba reprezentantów w Waszyngtonie uchwaliła dnia 25 bm. przedłożenie rządowe, mocą którego przyznany zostaje do dyspozycji rządu i prezydenta Roosevelta kredyt w wysokości blisko 5 miljardów dolarów dla walki z bezrobociem.

Uchwała zapadła ogromną większością 328 przeciw 78 głosom.

Dzięki tym kredytom będzie można dać zatrudnienie 3 i pół miljonom bezrobotnych, — przyczem ustawa przewiduje minimalne wynagrodzenie robotnika w kwocie 50 dolarów miesięcznie.

Prez. Rooseveltowi przysługiwać będzie prawo nieograniczonej kontroli całej akcji pomocy dla bezrobotnych, oraz ewentualnej modyfikacji taryfy płacy.

Uchwała ta wymaga jeszcze zatwierdzenia Senatu, co wydaje się rzeczą przesądzoną.

Będzie to największy kredyt, jaki kiedykolwiek parlament amerykański przyznał rządowi.

Szanghaj centralą rozwodów

Doniedawna jeszcze rozwód był dla Chińczyków pojęciem zupełnie nieznanem. Ale dzisiejsze „młode“ Chiny starają się i na tem polu naśladować wzory europejskie i amerykańskie.

Młode małżeństwa rozwodzą się coraz częściej, — co zresztą nie przedstawia żadnych większych trudności. — Zwłaszcza w Szanghaju, gdzie sądy okazują w tym względzie daleko idącą liberalność.

Wystarczy jako powód do rozwodu podać „niezgodność usposobienia“, by uzyskać wyrok przychylny. Co więcej, nie jest koniecznem osobiste zjawienie się obu stron rozwodowych, — które mogą się dać zastąpić przez adwokatów.

Natomiast wymaganem jest opublikowanie wyroku sądowego w jednym z dzienników miejscowych. Toteż bywają dni, w których czytać można 40 i więcej wyroków rozwodowych.

Prasa robi na tem świetne interesy — a adwokaci również, — a sława Szanghaju, jako chińskiej „centrali rozwodowej“ rośnie z dniem każdym.

Ze świata filmu

Indje. W związku z rozwojem krajowej produkcji filmowej otwartą zostanie w lutym br. w Bombaju pierwsza krajowa wystawa filmów wyprodukowanych w „indyjskiem Hollywood“ znajdującem się w pobliżu Bombaju.

Przewidziane są nagrody za najlepsze filmy nakręcone przez indyjskich artystów.

Wyprawy krzyżowe we filmie. Paramount nakręca obecnie monumentalny film osnuty na tle wypraw krzyżowych, w reżyserji słynnego Cecila B. de Mille.

Rolę Ryszarda Lwie Serce kreuje Henry Wilcoxon, rolę Berengarji — Loretta Young.

—x—

Myśli

Społeczeństwa wolne więcej zawsze kładą nacisku na wyrobienie charakteru, społeczeństwa zaś biurokratyczne na wytresowanie, — bo jedne potrzebują samodzielnych obywateli, drugie zaś płatnych sług. Całe niebo dzieli organizację od biurokracji. W szlachetności charakteru tkwi więcej karności, aniżeli w przysiędze służbowej. Karność i organizacja są to przymioty niezbędne, ale muszą one być oparte na szlachetnych charakterach i na wiedzy głębokiej.

ST. SZCZEPANOWSKI

Cechą zdrowych natur jest to, że łakną prawdy — i te tylko narody odrodziły się i podniosły, które prawdę sobie mówić pozwalały.

KALINKA

Kiedy niema jedności w uczuciach, żaden despotyzm wlać jej nie potrafi. Przeciwnie, uczucie i myśl narodowa mogą dym czasie.

A. MICKIEWICZ

(Z „Myśli wybranych“ A. Górskiego)

—x—

Na fali dnia

Przykład zgóry...

„Przykład zgóry cuda działa“... Wiadomo.

Powódź najrozmaitszych ankiet, okólników, kwestjonarjuszy i t. p. biurokratycznych kwiatków, jakie się ostatniemi czasy rozpętały, wydaje owoce. Przedziwne.

Poczciwi nasi kmiotkowie, obarczeni godnością wójtów, otrzymali n. p. ostatnio „bumagę“ z następującemi pytaniami:

„1) Czy znajdują się i gdzie w okolicy ruiny zamków, pałaców, grodzisk (horodyszcz), wały, mury, bramy, forty, kurhany, cmentarzyska, stare budowle i jakie?

2) Czy znajdują się i gdzie kapliczki przydrożne, krzyże i figury o pochodzeniu historycznem? Na jaką pamiątkę zostały postawione?

4) Czy w okolicy posiada ktoś rzadkie i cenne książki, obrazy, dokumenty, starą broń lub monety?

5) Co stanowi najbardziej charakterystyczną cechę języka tamtejszej ludności?

10) Jaki typ antropofizyczny przeważa wśród tamt. ludności (krótkogłowi, długogłowi, blondyni, bruneci, wzrost wysoki, niski, średni)?

11) Jakie są jego właściwości psychiczne?

12) Jakich narzędzi rolniczych i gospodarskich lud używa?

14) Czy istnieją barcie dłubane w drzewie.?

15) Czy występuje w okolicy czarny bocian, ryś, łoś i bóbr?

21) Czy gotów Pan (i) byłby nadsyłać obserwacje fenologiczne dla P. I. M. (w tym wypadku sekcja przyrodnicza nadeśle Panu odpowiednie druki)?“

Wyobraźmy sobie minę wójta n. p. Sołonki Dolnej, czy Psiej Wólki Górnej... Ma nieborak zeznać, jakie są w okolicy „grodziska, figury o pochodzeniu historycznem, cenne książki, monety (to go najbardziej przerazi — nowe podatki?), typy antropofizyczne, właściwości psychiczne, barcie dłubane, czarne bociany, i w końcu — ma odpowiedzieć na tak okropne podejrzane pytanie: „Czy gotów Pan (i) byłby nadsyłać obserwacje fenologiczne dla P. I. M.?“

Czy takiego wójta — excusez le mot — nie ma prawa paraliż połamać?

I to fenologiczny?

TADDY

Wystawa grafiki węgierskiej

w T-wie Przyj. Sztuk Pięknych

Grafika węgierska nie posiada jednolitego oblicza, trudno też w niej dopatrywać się jednego określonego kierunku zainteresowań, czy pewnej ciągłości tradycyjnej. Brak jej również odrębnego charakteru, który wynikałby z pierwiastków narodowych; przeciwnie, łączy się ona z ogólnym stanem grafiki europejskiej. I ten właśnie ciągły kontakt z ogólnemi dążeniami artystycznemi pozwala ją wciągnąć w całokształt rozwoju grafiki europejskiej.

Nim grafika węgierska stanęła na tym wysokim poziomie, na którym obecnie się znajduje, musiała ona zrzucić więzy łączące ją ze **środowiskiem wiedeńskiem.**

Jak trudno jej było wyzwolić się z tej hegemonji, świadczą prace niektórych artystów, należących wiekiem do młodszej generacji. Cechuje je doskonałość środków technicznych i znajomość ich możliwości, w ujęciu jednak tematów, jak i w formalnem przeprowadzeniu, znać nastawienie passeistyczne, oddziaływanie dawnych mistrzów, jak i też wyraźne wpływy symbolizmu niemieckiego czy secesji. Pozostając w kręgu sztuki naturalistycznej, artyści wprowadzają treści tematowe o wartościach literackich. Do nich należy Erdey Victor, Istokovits Kalman, Emanuel Bela.

Gdy natomiast przyglądnie się akwaforty Bajora Agastona, Boldizsára Istvana, Ferénczy Valéra, Komjatiego Gyuli, Lenarda Roberta, Zadora Istviana, mimo szacunku dla ich umiejętności mimowoli nasuwa się porównanie z kierunkiem reprezentowanym dobitnie przez wiedeńskie **„Graphische Künste“** w latach przed i powojennych.

Wprawdzie gościnność wobec miłych i drogich gości wystawowych, nakazywałaby zacząć niniejsze uwagi peanem na ich cześć, czynię jednak odmiennie, gdyż wskazuję na pewnego rodzaju passeizm, na obojętność wobec nowoczesnych problemów artystycznych w grafice. Stwierdzenie tego stanu rzeczy powiększa jednak podziw dla tych artystów węgierskich, którzy siłą swoich talentów wykonali pracę za całą generację i nietylko, że dostosowali się do ogólnego rozwoju artystycznego, ale też na jego tle zdołali zachować swą odrębność.

Czołowym przedstawicielem drzeworytu w grafice węgierskiej jest bezsprzecznie **Molnar v. Pál** (1894), artysta o rozgłosie światowym.

Molnar nie odrazu zwrócił się do grafiki; zrazu poświęcił się malarstwu, zetknąwszy się jednak z drzeworytem, odkrył w nim dla siebie nowe nieznane możliwości.

Molnar uprawia **drzeworyt sztorcowy** i w opracowaniu klocka posługuje się różnorodnemi rylcami, stąd tak wielka rozmaitość efektów, które zdołał uzyskać. Ta różnorodność, poprostu wirtuozerja w zastosowaniu środków technicznych, wprowadza nawet pewien niepokój, który zdaje się również wypływać z temperamentu artysty. Operuje on wprawdzie formą określoną i zdecydowaną w całości jednak kompozycja — mimo zachowania jej jednolitości — jest bardzo złożona i wykazuje wielość elementów. Przykładem niech będzie św. Jerzy, którego konstrukcja opiera się o rytm wiążący poszczególne człony w całość. Rozgłos zjednały Molnarowi drzeworyty: „Trzej Królowie“ (traktowany poniekąd dekoracyjnie), następnie „św. Rodzina“ i „Ucieczka do Egiptu“.

O ile w pierwszych drzeworytach **Molnara** zaznacza się bogactwo elementów, to następne stadjum rozwojowe przynosi w sztuce jego duże uproszczenie i ograniczanie się do zasadniczych elementów. Również i w zastosowaniu rodzajów rylca artysta ogranicza się i dochodzi do ustalenia stylu. Zmienia się również struktura kresek, przeważa ich krzyżowanie się, co przypomina do pewnego stopnia miedzioryt, lecz rylec Molnara wydobywa je w sposób odrębny, na co składa się również charakter materjału. Wogóle kreska w zespołach przychodzi obecnie do znaczenia, a posługiwanie się niekiedy różnorodnemi cięciami wprowadza też płaszczyzny czarne o zróżnicowanej powierzchni.

Znamiona te występują w **ilustracjach do Cyrana de Bergerac** z r. 1933. Molnar przystosowuje tu najnowszy rodzaj ilustracji książkowej; stronica nie jest dla niego płaszczyzną, której granice dokładnie trzeba określić i związać z nią ilustrację integralnie, tak by granice się pokrywały. Wpaja on w całość stronicy jednostkę ilustracyjną, o nieokreślonych ramach, skomponowaną, że stanowi dla siebie zwartą całość, a jednak nie wyodrębniającą się z płaszczyzny stronicy.

Gdy chodzi o wczucie się Molnara w styl Rostanda, należy podkreślić dużą rozpiętość jego skali uczuciowej: od pierwiastków groteskowych aż do momentów lirycznych. I dlatego taki n. p. **„Stary Paryż w świetle księżyca“** przepojony jest najczystszą poezją.

Molnar, jeden z czołowych drzeworytników europejskich znajduje się obecnie w pełni rozwoju. Interesuje go również akwarela i litografja, w których to dziedzinach zyskuje piękne rezultaty. W grafice węgierskiej zajmuje on miejsce osobne i specjalne.

Dążenia innych artystów są różne. Silną indywidualnością jest **Nagy Imre,** związany z pokrewnemi tendencjami europejskiemi. Opracowuje klocek z drzewa miękkiego, przyczem posługuje się dłutkiem i nożykiem. Cięcia jego są szerokie i śmiałe, a zmierza do formy ściśle skonstruowanej, przyczem nie obce mu są wiastki uczuciowe.

Odmiennie kształtuje **Conrad Gyula.** Przeważa u niego biały kontur na czarnem tle. Stylowo nie posiada jeszcze ustalonego oblicza, zmienia również sposób kształtowania. Najlepsze z jego drzeworytów to: „Dyliżans pocztowy“, „Rebeka przy studni“.

Bardziej konstrukcyjnym jest **Gaborjani Szabo Kalman,** który posługuje się ściśle określoną strukturą kresek, występujących w zespołach równoległych. Motywy architektoniczne z Włoch dozwalają na stworzenie doskonale zwartych kompozycyj.

Derkovits Gyula obiera treści historyczne, zdaje się jednak im zbytnio ulegać, dużą siłę ekspresji zyskuje w „Walce o bramę“ przez kompozycję. W grafice nowszej węgierskiej zaznacza się równomierne zainteresowanie wszystkiemi rodzajami technik. w przeciwieństwie do polskiej, która wyłącznie niemal zwróciła się do drzeworytu. Węgrzy natomiast nie zaniedbali akwaforty i suchej igły,

KURJER GOSPODARCZO-SPOŁECZNY

Wzrost przyrostu naturalnego w Polsce

Prężność demograficzna ludności rzymsko-katol.

(g) W „Wiadomościach Statystycznych“ (z 3, z dnia 25 stycznia) opublikowane zostały tymczasowe dane, dotyczące **ruchu naturalnego** ludności w III kwartale 1934 r. Łączna liczba małżeństw zarejestrowanych od początku r. 1934, tzn. w ciągu 3 kwartałów razem wyniosła — 191.825 wobec — 191.493 za taki sam okres r. 1933; urodzeń żywych 660.701 (646.052); zgonów ogółem 356.767 (348.767); i zgonów niemowląt 94 762 (84.329); **przyrost naturalny** w tym okresie wyniósł 303.934 (12.2 proc.), wobec 297.567 (12.1) roku poprzedniego.

W przeliczeniu na 1000 mieszkańców liczby powyższe dają: 7.7 małżeństw (7,8); 26 6 urodzeń (26,3); 14.4 zgonów (14 4); 12.2 przyrostu naturalnego 12,1); zaś liczba zgonów niemowląt na 100 urodzeń żywych wynosi 14.3 (12.8).

Nie analizując bliżej przyczyn, które powyższe dane kształtowały, stwierdzić należy skromne powiększenie się liczby: małżeństw, urodzeń żywych i martwych, oraz wzrost skonów niemowląt.

Mimo to **przyrost naturalny** w 3 kwartałach r. 1934 **podniósł** się w stosunku do trzech kwartałów r. ub. o **0.1 proc.** Nie jest to wiele, lecz wobec silnego spadku przyrostu naturalnego w latach ostatnich (z 18.5 proc. w r. 1925 na 12,3 proc. w roku 1933), przyrost choćby drobny uważany być musi za zjawisko **dodatnie**.

Jeśli chodzi o dane odnoszące się do poszczególnych województw natenczas podkreślić należy, że **na czele** w przyroście naturalnym stanęły **województwa centralne**, które z 12,2 proc. r. 1933, podniosły się na 12,9 r. 1934 Spadł natomiast przyrost naturalny w województwach **zachodnich**, a mianowicie z 13,7 proc. na 11,9 proc. Niepokojąco wręcz przedstawia się spadek przyrostu naturalnego w województwach **wschodnich** (z 16.1 proc. na 9.8) i **południowych** (ze 14.0 na 9,9 proc.). Zjawisko to tłumaczyć należy w pierwszym rzędzie nędzą, jaka w tych województwach grasuje i licznemi chorobami, (czerwonka), które na terenie wschodnim i południowym pochłonęła sporo zwłaszcza w kwartale trzecim (miesiące: sierpień i wrzesień) Stąd też trzeci kwartał r. 1934 w przyroście naturalnym przedstawia się **najgorzej** i notuje tylko 11.4 proc., podczas, gdy poprzedni wykazuje w przyroście 13.5, a pierwszy 11,8 proc.

O przyroście naturalnym **0,1 proc.** zdecydowały przeto **wszystkie trzy kwartały łącznie.**

Ciekawie przedstawiają się dane w przyroście naturalnym w rozłożeniu na poszczególne **wyznania.** Na czele ich w przyroście naturalnym kroczy wyznanie **rzymsko - kat.** z wykładnikiem 12,8, co w pierwszym rzędzie zawdzięczać należy **województwom centralnym**, a skolei idzie wyznanie **mojżeszowe** z wykładnikiem 10,9, prawosławne z wykładnikiem 9.7. Natomiast silny spadek przyrostu naturalnego notuje wyznanie **grecko - katolickie** (8,6 proc.) i ewangelickie (5,4 proc.).

Na **czele więc prężności demograficznej kroczy wyznanie rzymsko - katolickie** i przypuszczać należy, że w czwartym kwartale przyrost naturalny tego wyznania będzie **jeszcze większy.** Do bardziej szczegółowej analizy przyrostu naturalnego ludności w Polsce przystąpić będziemy mogli dopiero po otrzymaniu danych za cały rok 1934.

Pomiędzy czosnkiem a pomarańczą

Masowy przywóz warzyw i owoców do Polski

(k) Na rynku polskim notuje statystyka oficjalna około 470.000 **bezrobotnych,** ulice miast a nawet wsi zawalone są **trzykrotną nieoficjalną liczbą** tych nieszczęśliwców, po zaułkach setki, tysiące wyciągają **żebrzące ręce...** Doceniamy znaczenie naszych umów **kompensacyjnych** i zdajemy sobie sprawę z ich roli; nie możemy się jednak pogodzić z tym **potopem importowanych owoców i warzyw** egzotycznych które zabijają: **owocarstwo, warzywnictwo i rolnictwo polskie.** Weźmy dla przykładu wzmożony import pomarańcz. Być może, że owoc ten przypada do smaku „pomeranzfresserom“, ale zalew rynku polsk. pomarańczami, odbił się w pierwszym rzędzie na naszym przemyśle **cukierkowym, cukierniczym,** ba nawet **piekarskim,** nie mówiąc już o takiem zjawisku zapędzenia w szary kąt **owoców** krajowych. I pod tym właśnie kątem przytaczamy pozycje importu **owoców, warzyw i ich pochodnych w roku 1934,** które to dane zamieszczone zostały w grudniowym zeszycie „Handlu Zagranicznego R. P. i W. M. Gdańska“.

I tak więc **dymki,, cebuli** sprowadzono w r. 1934 — 2703 q. za 44 tys. zł (analogiczne cyfry w r. 1933 — 2583 q. 43 tys. zł); **czosnku** 1236 q. za 34 tys. zł; **kalafiorów** 259 q. za 8 tys zł; **pomidorów** 3768 q. za 241 tys. zł; **ogórków** 2214 q. za 56 tys. zł; **kapusty** 1860 q. za 21 tys. zł; **grzybów jadalnych** 763 q. za 361 tys. zł; **jabłek** 32151 q. za 1610 tys. zł; **gruszek** 318 q. za 18 tys. zł; **śliwek** 27.554 q. za 1081 tys. zł; **wiśni** 2628 q. za 166 tys. zł; **winogron** 53539 q. za 3169 tys. zł (w r. z. tylko 32325 q. za 2165 tys. zł); **arbuzów i melonów** 11326 q. za 188 tys. zł; **śliwek suszonych** 51858 q. za 4332 tys. zł; **ananasów** 21 q. za 5 tys. zł; **bananów** 21253 q. za 1313 tys zł. (w r. 1933 — 14922 q. za 1140 tys. zł.); **pomarańcz i mandarynek** 35671 q. za 2209 tys. zł (wobec 25.2224 q. za 1544 tys. zł w r. 1933); **cytryn** 128365 q. (w r. 1933 — 115048 q.), za 4226 tys. zł; 165 tys. zł); **daktyli** 1015 (569) q. za 165 tys. zł. (82 tys. zł.); **rodzynków i koryntek** 22894 q. (14925) za 1668 tys. zł (1279 tys. zł); **fig** 9729 (4904 q. za 519 (242) tys. zł; **skórek pomarańczowych, cytrynowych** i innych 1301 q. (1179) za 122 tys. zł; **orzechów włoskich, laskowych** 13459 (11888) q. za 1978 tys. zł; **orzechów ziemnych** 117901 za 3017 tys. zł. Zwracamy **specjalnie** uwagę na tę pozycję, która w r. 1933 wynosiła tylko 18.195 q. za 635 tys. zł — co w złotych stanowi różnicę aż **2,384.000 zł.**

Orzeszków cedrowych sprowadzono w r. 1934 — 400 q. za 47 tys. zł; **kasztanów** 115 q. za 5 tys. zł; **chleba świętojańskiego** 591 q. za 17 tys. zł; **migdałów** 5013 (2639) q. za 1427 tys. zł; (880 tys. zł); **jąder pestek śliwek** itd. 2654 q. za 317 tys. zł.

Nie wymieniliśmy wszystkich pozycyj warzywno - owocowo - rolniczych te jednak, które wykonaliśmy wskazują na to, że ten odcinek importowy z wielu względów winien poddany zostać ścisłej rewizji.

Wszak, jeśli uwzględnimy tylko wyliczone przez nas pozycje, to gra toczy się o poważną sumę 28,134.000 zł.

Czy jednak nie czas zerwać ze zbyt rozwielmożnionną falą pomarańczowo-orzeszkowo - cebulową?

Pękła rzemieślnicza bańka podwórkowa

(g) Szumnie, tubalnie, na baczność, zapowiadany do Lwowa, małopolski Zjazd Rzemieślniczy pod opiekuńczemi skrzydłami BB pękł jak bańka mydlana. Na zjazd przybyło „ze wszystkich stron i ze wszystkich środowisk“ Małopolski Wschodniej „objętych zasięgiem zjazdu“ aż 57 osób. Kto pamięta ostatnie zjazdy rzemieślnicze we Lwowie które gromadziły kilkuset delegatów, ten przyznać musi, że impreza sanacyjnej „sekcji rzemieślniczej“, mimo, iż jej patronował aż p. dyr. Związku Izb Rzem. pułk. Sikorski, poseł Snopczyński z Warszawy kilku innych dyrektorów z Warszawy, prezes Izby lwowskiej p. Pammer, wszyscy posłowie BB z terenu Małopolski Wschodniej, a ponadto spec naftowy p. dyr. Schaetzel i specjalista od „chałupników“ p. inż. Tatarczuch — spaliła na panewce. Pan Pammer przekonał się chyba, że droga do naprawy stosunków w rzemiośle nie prowadzi przez wyścig do mandatu poselskiego i przez bramę przy ul. Sykstuskiej 10, czy Głębokiej 6

Razem z dygnitarzami zjazd doszedł do 75 osób. Kwiatkiem do kożucha na zjeździe rzemieślniczym był referat o istocie i stanie chałupnictwa w Polsce.

Ogólnie licząc zjazd był wystrzałem przedwyborczym, zakończonym ...nieszkodliwym bankietem przy wielkiem dużem z małem uchem.

Kronika gospodarcza

— Doniosłe dla lokatorów orzeczenie w sprawie **remontu mieszkań** zapadło ostatnio w Izbie I cywilnej Sądu Najwyższego. Sąd Najwyższy uznał że przy poważniejszych remontach, które ciążą na właścicielu nieruchomości, lokator nie jest uprawniony do dokonywania samemu napraw bez uprzedniego zażądania wykonania ich przez właściciela nieruchomości, nawet gdyby były to roboty pilne.

— Na Wołyniu podjęta ma być wkrótce eksploatacja poważniejszych pokładów cennej glinki, kaoliny, która służy do wyrobu porcelan części przyrządów elektrotechnicznych itd. Pokłady kaoliny odkryto na terenie pow. Kostopolskiego.

— Pod koniec maja Norymbergja święcić będzie **100 rocznicę niemieckich kolei żelaznych.** Dnia 7 grudnia 1835 r. bowiem na przestrzeni Norymbergja — Fuerth puszczono pierwszy pociąg kolejowy. Planowana jest również historyczna wystawa kolejowa.

— Wydano nowe rozporządzenie Ministerstwa sprawiedliwości w porozumieniu z Ministerstwem przemysłu i handlu, oraz skarbu o trybie dokonywania licytacji publicznej, ruchomości w postępowaniu upadłościowem. Rozporządzenie zawiera szczegółowe przepisy o terminach licytacyj i przeprowadzaniu przetargu, oraz obowiązkach przeprowadzającego licytację i nabywcy przedmiotów licytowanych.

— Według „Wiadomości Statystycznych“ w miesiącu listopadzie r. z. ceny cukru wynosiły w Warszawie 1.25 zł, w Anglji 0.55 zł, a natomiast cena **herbaty** w Warszawie 26.69 zł, a w Londynie 5.76 zł.

a nawet techniki te stały się obok drzeworytu głównym przedmiotem ich zainteresowań. Kilku artystów ograniczyło się wyłącznie do akwaforty i łącznie z aktualnemi dążeniami w sztuce zdobyło się na wyraz indywidualny.

Na plan pierwszy wysuwa się **Vadasz Endre,** który wyłącznie niemal operuje suchą igłą. Ważnym jest stosunek Vadasza do rzeczywistości, zbliża się do niej, by zapożyczyć pewne jej elementy i włącza je do swych koncepcyj w postaci uproszczonej. Nie neguje jednak ich cech istotnych, przeciwnie, ponadto zespala je z pewnem życiem wewnętrznem. Stąd ten przedziwny czar i urok pejzaży Vadasza, a dostosowanie do tego subtelności, które osiągnie się tylko przy pomocy suchej igły, daje efekty zgoła niezrównane.

Rzeczowość ujęcia cechuje również prace **Barcsay'a Jenö,** lecz jest on silniejszy w wyrazie, przez zachowanie objektywizmu. Pejzaż w jego ujęciu staje się wprost monumentalnym, na co składa się również schematyzowanie form.

Patho Karoly posiada inną strukturę kresek, swe akwaforty trawi silnie, linja nie występuje samodzielnie, lecz podporządkowana jest całym płaszczyznom i zespołom. Nowoczesnym jest nietylko w doborze tematów, ale i w ujęciu ich formalności. Nie obce mu są pierwiastki uczuciowe, jak w akwaforcie **„Droga“,** ujętej raczej po malarsku, gdzie nastrój jest wprost romantyczny. Pozatem jednak artysta woli poszukiwania formalne i zagadnienia konstrukcyjne.

Na wystawie, którą Lwów obecnie ma szczęśliwą sposobność oglądać, reprezentowanych jest kilka indywidualności artystycznych tak silnych, że zasługiwałyby na szersze rozważania. Różnorodność ich zainteresowań i bogactwo możliwości dobrze wróży o dalszym rozwoju grafiki węgierskiej. **Helena Blumówna.**

GIEŁDA LWOWSKA

Giełda zbożowa.

Na Giełdzie obroty prawie we wszystkich artykułach. Pszenica, jęczmień, kukurudza, bobik, wyka, hreczka, kasza hreczana, proso, mąka pszenna, otręby pszenne, oraz kasza jęczmienna i pęcak awansowały w cenie.

Ceny innych artykułów niezmienione.

Giełda pieniężna.

Usposobienie wyczekujące.

Dolar w obrotach prywatnych zł. 5.36. przy braku zaofiarowania i zwyżkowej tendencji.

Giełda nabiałowa

Masło blok deserowe w hurcie 2.30 zł, w detalu 2 60 zł.

Masło II sorty i masło kuchenne hurt. 2.10 zł., detal 2 40 zł.

Mleko litr hurt 16 groszy detal 18 gr., we flaszkach w sklepach 22 gr., na wózkach 25 groszy.

Jaja hurt kopa 4.60 zł, detal 8 gr.

Dolar i waluty

Bank Polski płacił za dolary 6.05 giełda prywatna notowała dolar 5.28—5.30 zł, dolar złoty 8.92 zł, funt szterling 25.85 zł., frank franc. 35.00 zł., gulden hol. 3.56 zł., lej rum. 34.00—35.00 zł., marka niem. 1.72½ zł., szyling austr. 99½—100 zł., lir włoski 45.75 zł., korona czeska 21.90 zł., frank belg. 24.65 zł.

Giełda warszawska

Warszawa 28. I. 1935

3 proc. poż. budowlana	47·25
5 proc. poż. inwestycyjna	—·—
4 proc. poż. inwest. seryj.	—·—
4 proc. poż. konwersyjna	66·50
5 proc. poż. kolejowa	61·50
6 proc. poż. dolarowa	75.75
4 proc. poż. dolarowa	53·25
7 proc. poż. stabilizacyjna	71·25
10 proc. poż. kolejowa	—·—

WALUTY I DEWIZY

Belgja	123·60	Praga	22·12
Gdańsk	172·83	Paryż	34·93
Holandja	358·40	Szwajcarja	171·45
Londyn	26·10·	Włochy	45·28
N. Jork	5·40·	Berlin	212.15

Giełdy zagraniczne

Londyn. 28. I. 1935

N. Jork	4·83	Zurych	15·24
Paryż	74·78.	Praga	117·25
Berlin	12·26·	Sztockholm	19·39
Amsterdam	7·28.5	Hiszpanja	36·06
Bruksela	21·12.	Wiedeń	26.50
Rzym	57·68	Warszawa	26.06

Paryż. 28. I. 1935

Londyn	74·78	Praga	63·40
N. Jork	15·45	Bukareszt	15.20
Bruksela	353·70	Berlin	608·
Rzym	129·50	Hiszpanja	207·25
Zurych	490.70	Amsterdam	1025·

KURJER SPORTOWY

SKŁAD BOKSERSKIEJ REPREZENTACJI LWOWA

LWÓW 27. 1. Eliminacyjne zawody bokserskie przeprowadzone wczoraj przed południem, celem ustalenia składu reprezentacji Lwowa do meczu z Warszawą, który odbędzie się 2 lutego bm. we Lwowie, dały następujące wyniki:

Waga musza: Musiał (P) wygrywa na pkty z Lubińskim (S).

Waga kogucia: Lieberman (H) zmusza w II-ej rundzie do poddania się Niepsza (SW); Olbert (L) wygrywa na pkty z Turkiewiczem (P); Tuszkiewicz (SW) zwycięża na pkty Rudnickiego (L).

Waga piórkowa: Veith (P) zremisował z Sidelnikowem (L).

Waga półśrednia: Straus (H) zwycięża na pkty Bilyja (P).

Waga średnia: Żółkiewicz (P) zwycięża na pkty Edelmanna (R).

Skład reprezentacji Lwowa ustalono jak następuje: (Od wagi muszej do ciężkiej) Lieberman, Schirak, Ackermann, Sprung Straus (wszyscy Hasmonea), Michniewicz (L), Leoniak (P), Szkwarkowski (L).

Z BOKSERSKICH MISTRZOSTW POLSKI

ŁÓDŹ 27. 1. W drugiej rundzie bokserskich drużynowych mistrzostw Polski **I.K.P. wygrał z Culavią 9:7.**

Waga musza: Łada (C) zremisował z Glubą (IKP).

Waga koguciа: Spodenkiewicz (IKP) pokonał na pkty Rogowskiego (C).

Waga piórkowa: Dudziak (C) wygrał na pkty z Leszczyńskim (IKP).

Waga lekka: Banasiak (IKP) pokonał w drugiej rundzie Mrozowskiego przez k. o.

Waga półśrednia: Taborek (IKP) wygrał na pkty z Radomskim (C).

Waga średnia: Chmielewski pokonał przez tech. k. o. Lewandowskiego (C).

Waga półciężka: Juskowiak (C) wygrał w drugiej rundzie przez k. o. z Kaczyńskim (IKP).

Waga ciężka: Zieliński (C) wygrał przez w. o. z powodu braku przeciwnika.

Projektowane spotkanie Zieliński — Kłodas nie doszło do skutku z powodu odmowy ze strony Zielińskiego.

WARTA BIJE MAKKABI 16:0

POZNAŃ, 27. 1. (PAT) Rewanżowy mecz bokserski o drużynowe mistrzostwo Polski między Wartą a Makkabi z Warszawy **zakończył się zwycięstwem Warty 16:0.**

WARSZAWA 27. 1. W towarzyskich zawodach bokserskich Legja zremisowała z poznańskim Sokołem. Sensacją meczu była walka Misiurowicza z Dorobą, która zakończyła się zdecydowanem zwycięstwem Misiurewicza na pkty.

OTWARCIE SKOCZNI NA ANTOKOLU

WILNO 27. 1. Dziś odbyło się tutaj uroczyste otwarcie i poświęcenie skoczni narciarskiej na Antokolu. Konkurs skoków rozegrany został wśród b. nieprzychylnych warunków atmosferycznych. Pierwsze miejsce zajął Bochenek (Zakopane) skokami 24.5, 28 m., przed J. Marusarzem 25.5 27 m. i Lakmanem (Wilno) 23, 24.5 m. Poza konkursem Marusarz i Bochenek osiągnęli długości 31.5 m., ustanawiając rekord skoczni. W kombinacji mistrzostwo Wilna zdobył Bochenek z notą 303.2 przed Marusarzem J. 284.8 i Lakmanem 220.6.

MARUSARZ BIJE REKORD SKOCZNI W G. PARTENKIRCHEN

GARMISCH PARTENKIRCHEN 27. 1. W sobotę wieczorem na małej skoczni olimpijskiej rzęsiście oświetlonej odbył się konkurs skoków. Startowali tylko Norwegowie i Niemcy. Polscy zawodnicy nie mając odpowiedniego treningu do tego rodzaju konkurencji i będąc zmęczeni udziału nie wzięli. W konkursie wyróżnili się Norwegowie, górując stylem natomiast Niemcy kilkakrotnie długościami skoków zrównali się z Norwegami. Konkurs wygrał Norweg Birger Ruud **53 m.** (rek. skoczni) w kilka minut później rekord ten wyrównał Niemiec Stoll.

W godzinach przedpołudniowych zawodnicy polscy trenowali na małej skoczni w obecności licznie zebranej publiczności i zawodników obcych państw. **Najdłuższy skok wykonał Marusarz Stanisław długości 58 m.** Bronek Czech osiągnął długość 56 m. **Należy zaznaczyć, że rekord skoczni wynosi 56 m.**

NIEMIECKIE ZIMOWE IGRZYSKA SPORTOWE

GARMISCH PARTENKIRCHEN, 27. 1. W niedzielę rozpoczęły się tu niemieckie zimowe igrzyska sportowe. W 1 dniu zawodów odbył się bieg narciarski na 50 klm. Na trybunach zebrało się przeszło 5.000 widzów. Wielką niespodzianką w biegu była **klęska Finnów**, z których na 5 startujących zawodników, trzech musiało się wycofać na 35 klm. Rewelacyjną formę wykazali Włosi, kwalifikując się w pierwszej dziesiątce. Niemcy zareprezentowali dobrą klasę europejską. **Bezkonkurencyjni byli Norwegowie**, zajmując trzy pierwsze miejsca Z Polaków startował jedynie Karpiel, **zajmując na 90 startujących zawodników, zaszczytne jedenaste miejsce.** Wyniki techniczne przedstawiają się następująco: 1) Kaarehatten (Norwegja) 3:38:48, 2) Westen (Norwegja) 3:40:10, 3) Brodal (Norwegja) 3:47:07, 4) Nurmela (Finlandja) 3:51:12. 5) Karpinen (Finlandja) 3:51:20). 11) **Karpiel (Polska)** 4:10:38. Następne konkurencje rozegrane zostaną po dwudniowej przerwie.

Kanada mistrzem hokejowym świata

POLSKA ZAJĘŁA 10 MIEJSCE

ZURYCH 27. 1. W niedzielę zakończyły się w Davos hokejowe mistrzostwa świata. Mistrzostwo świata jak było do przewidzenia zdobyła **bezapelacyjnie Kanada.** Mistrzostwo Europy przypadło w udziale zupełnie niespodziewanie **Szwajcarji.** Cześć najpoważniejszy kandydat na mistrza Europy, zajęli ostatecznie czwarte miejsce w turnieju. **Polska zajęła 10-te miejsce, wyprzedzając 5 innych państw europejskich. Miejsce to nie odpowiada umiejętnościom drużyny polskiej, która wykazała podczas turnieju średnią klasę europejską.** Ostateczna klasyfikacja turnieju przedstawia się następująco: 1) Kanada, 2) Szwajcarja, 3) Anglja, 4) Czechosłowacja, 5) Szwecja, 6) Austrja 7) Francja, 8) Włochy, 9) Niemcy, 10) **Polska.**

W ostatnim dniu turnieju rozegrano następujące spotkania: W meczu o tytuł mistrza świata Kanada wygrała ze Szwajcarją w stosunku 4:2 W walce o trzecie miejsce Anglja pokonała niespodziewanie Czechosłowację 2:1, i w meczu o piąte miejsce Szwecja wygrała z Austrją 3:1.

POLSKA PRZEGRAŁA Z NIEMCAMI 5:1.

ZURYCH 27. 1. W niedzielę w ostatnim dniu hokejowych mistrzostw świata Polska reprezentacja hokejowa spotkała się w finale turnieju pocieszenia z reprezentacją Niemiec. Zawody zakończyły się niespodziewanie wysokiem zwycięstwem Niemiec w stosunku 5:1 (2:0, 2:1, 1:0). W ten sposób Niemcy zrewanżowali się za porażkę poniesioną przed tygodniem w stosunku 3:1 i zdobyli pierwsze miejsce w turnieju pocieszenia.

—X—

Dramatyczne chwile poprzedzające nominację kanclerza Hitlera

BERLIN, 27. 1. (PAT) Z okazji drugiej rocznicy rewolucji narodowo-socjalistycznej „Völkischer Beobachter" zamieszcza wywiad z premjerem Göringiem, który podał kilka ciekawych szczegółów o wydarzeniach, jakie poprzedziły nominację Hitlera na kanclerza Rzeszy w dniu 30 stycznia 1933.

Min. Göring oświadczył, że w przeddzień nominacji wszyscy **narodowi socjaliści znajdowali się w stanie największego napięcia.** Zdawało się, że wszystkie wieloletnie wysiłki, w ostatniej chwili mogą być zniszczone przez zamach i intrygi Schleichera. Wieczorem tego dnia **Reichswehra miała być zmobilizowana, a Schleicher przygotowywał zamach, w celu niedopuszczenia do utworzenia nowego rządu.** Hitler postarał się jednak, aby wykonanie tych planów zostało uniemożliwione. Dnia 30 stycznia udaliśmy się do sędziwego prezydenta Rzeszy Feldmarszałka Hindenburga. Nominacja gabinetu trwała zaledwie siedem minut.

Odznaczenie polskie dla oficerów czechosłowackich

Bratysławski „Slowak" (z 26 bm.) przynosi następującą wiadomość: „Napięcie między Czechosłowacją i Polską wyładowuje się we wzajemnych ostrych atakach prasy. To jednak nie przeszkadza, aby nasi wojskowi dostojnicy nie przyjmowali polskich odznaczeń. Ostatnio donoszą urzędowo: Poseł Polskiej Republiki w Pradze dekorował 23 bm. orderem Polonia Restituta następujących oficerów czechosłowackiej armji: **pułk. gen. sztabu Szymona Drgacza krzyżem komandorskim, pułk. Jarosława Skalę, dowódcę lotniczej brygady w Bratysławie, krzyżem komandorskim i majora gen. szt. Bogusława Prochazkę krzyżem oficerskim.** Potem wydał poseł przyjęcie.

Wśród obecnych byli: szef sztabu głównego generał armji Krejczi, dowódca okręgu wojennego Prag: generał armji Bily szef zaopatrzenia lotnictwa gen. Neuman, oraz zastępcy szefa sztabu głównego".

SĘDZIAMI PRZYSIĘGŁYMI W NIEMCZECH MOGĄ BYĆ TYLKO HITLEROWCY

BERLIN 27. 1. (PAT) Komisja reformy prawa karnego ukończyła prace nad procedurą karną. Sekretarz stanu Freisler wypowiedział się za utrzymaniem sądów przysięgłych z podziałem sędziów na przysięgłych i zawodowych przyczem obie te kategorje wydawać będą wyroki na wspólnej naradzie — ostateczną zaś decyzję ma dać przewodniczący trybunału.

Sędziowie przysięgli i zawodowi mają bowiem tylko głos doradczy. **Sędziami przysięgłymi mogą być wybierani tylko narodowi socjaliści. Ma też być wprowadzona nowa kara, banicji, wzorowana na ustawodawstwie średniowiecznem.**

PRZED WIZYTĄ FLANDINA I LAVALA W LONDYNIE

PARYŻ, 27. 1. (PAT) Prasa poświęca wiele miejsca sprawie wizyty angielskiej premjera **Flandina i Lavala,** która dojdzie do skutku w dniu 31 bm. Ze strony francuskiej oprócz obu ministrów pojadą do Londynu sekretarz generalny prezydjum rady ministrów, minister pełnomocny Noel, sekretarz gen. MSZ. Leger, oraz prawdopodobnie delegat francuski w Lidze Nar. Massigli. Program rozmów został już szczegółowo opracowany przez rząd angielski.

Podczas wizyty **rozważane mają być sprawy, które daleko wybiegają poza zainteresowania obu państw.** Proponowana jest wymiana poglądów w sprawie projektowanego przez Francję paktu o rozbrojeniu, uznania zbrojeń niemieckich, oraz powrotu Rzeszy do Genewy.

TRZĘSIENIE ZIEMI

TYFLIS 27. 1. (PAT) Stacja sejsmograficzna zakaukaskiej akademji nauk zanotowała w dniu 25 bm. **6 wstrząsów podziemnych,** których ognisko znajdowało się o 110 klm. od Tyflisu. Następnego dnia **zanotowano 7 nowych wstrząsów,** ogromnie silnych.

Ognisko trzęsienia ziemi znajdowało się w górach między Leninakanen i Ahal Kalaki.

OFIARY KATASTROFY PAROWCA „MOHAWK"

N. JORK 27. 1. (PAT) Liczba ofiar, które zginęły w katastrofie parowca „Mohawk" wynosi 33 osoby. Brak jest dotąd wiadomości o losie 12 osób.

SPISEK W MEKSYKU

MEKSYK 27. 1. (PAT) Ze źródeł oficjalnych donoszą o wykryciu spisku przeciwko rządowi. 7 osób aresztowano. Spisek, posiadający rozgałęzienia w Stanach Zjedn. został rzekomo **przygotowany przez zwolenników Villa Reala kandydata na prezydenta,** który przepadł przy ostatnich wyborach, oraz zwolenników Vasconcelosa, który również przepadł przy wyborach na prezydenta w roku 1930.

WALKA Z HANDLEM ŻYWYM TOWAREM

WARSZAWA 27. 1. (tel. wł. G) Polski Komitet do Walki z Handlem Żywym Towarem zwrócił uwagę na to, że **w większości wypadków padają ostatnio ofiarami handlarzy żywym towarem emigrantki z Polski.** Wydane zostało specjalne ostrzeżenie w formie ulotek do kobiet emigrujących z Polski. Ostrzeżenia te rozdawane będą przy wyjazdach transportów wychodźców na dworcach kolejowych itd.

GROŹNY POŻAR W WILNIE

WILNO, 27. 1. (PAT) Dziś nad ranem wybuchł groźny pożar w fabryce futer Scal przy ul. Popławskiego. Ogień zniszczył całe urządzenie fabryki. Akcja ratunkowa była bardzo utrudniona **spowodu ciągłych wybuchów materjałów łatwopalnych, znajdujących się w fabryce.**

W czasie gaszenia ognia trzy samochody straży pożarnej ucierpiały znacznie wskutek gorąca i padających na nie żagwi. **Straty materjalne wynoszą ok. 350.000 zł.**

KONFISKATA

Wczorajszy numer „Kurjera" (27 z dnia 27. I.) został skonfiskowany za artykuł (wraz z tytułem) zamieszczony na str. 4-tej. Po konfiskacie wydaliśmy natychmiast nakład drugi, opuszczając zakwestjonowany przez cenzurę artykuł.

Telegramy z ostatniej chwili na str. 1 i 2-giej

„Opłatek" w Dublanach

Ub. soboty (19 b. m.), tut. Czytelnia T.S.L. wraz z Sekcją Młodych S.N. urządziła we własnym pięknie przybranym lokalu wspólny opłatek, w którym wziełо udział ponad 50 osób. W uroczystości wzięli udział Ks. Kanonik Leopold **Mikrut**, proboszcz tutejszej parafji, oraz delegaci S. N. ze Lwowa pp. **Pancewicz i Krokierek**. Uroczystość otworzył prezes T.S. L. w Dublanach p. Antoni **Pasierski**, poczem po odśpiewaniu kolendy przy oświetlonej choince zabrał głos ks. Kanonik, który między innemi wskazał na doniosłą rolę T.S.L., na wsi. Życząc placówce dublańskiej owocnej pracy, ks. Kanonik przełamał się ze wszystkimi obecnymi opłatkiem. Następnie zebrani zasiedli do wspólnego stołu, na którym dzięki zapobiegliwości Gospodyń uroczystości, na niczem nie zbywało. Po pięknej deklamacji okolicznościowej Józi **Pasierskiej**, nagrodzonej hucznemi oklaskami, przemawiali pp. Pancewicz i Krokierek ze Lwowa oraz prezes Pasierski i Szcz. Cepuch.

Dalsza część „Opłatka" zeszła na zabawach, śpiewaniu kolend, ludowych pieśni oraz snuciu wspomnień przez starych działaczy na niwie oświatowej.

Uroczystość, którą uwieczniła wspólna fotografja, zakończono „Hymnem Młodych"; który coraz częściej rozbrzmiewa na wsi polskiej. Nazajutrz, t.j. w niedzielę, udało się kuligiem 50 osób na przedst. „Pastorałek Polskich" do Teatru Wielkiego we Lwowie. Uroczystość opłatka jak również i przedstawienie wywarły na wszystkich duże wrażenie.

Należy dodać, że tutejsze Koło T.S.L. niedawno wznowiło swą działalność po kilkuletniej martwocie. Mimo krótkiego czasu i różnych przeszkód, z każdym dniem rozwija się i nawiązując do dawnych tradycyj, stanie się — da Bóg — kuźnicą oświaty i polskości, świecąc przykładem innym, okolicznym wsiom.

Nowe samoloty

w polskiej komunikacji lotniczej

P. L. L. „LOT" doskonaląc swoją organizację, zakupiły w Stanach Zjednoczonych A. P. dwa samoloty komunikacyjne typu Douglas D. C. 2, stanowiące ostatni wyraz światowej techniki lotniczej.

Wprowadzenie na polskie linie lotnicze tych nowych samolotów (co nastąpi zapewne nie wcześniej, jak w końcu letniego sezonu) poza oczywistemi korzyściami dla podróżnych, ma niezmiernie poważne znaczenie dla naszego przemysłu lotniczego. Podobny system zakupywania wyjątkowo wartościowych fabrykatów zagranicznych w celu doskonalenia odnośnej gałęzi własnego przemysłu jest stosowany przez wszystkie kraje i np. samoloty i silniki lotnicze zagranicą zakupują zarówno Wielka Brytanja jak Francja, Italja, Niemcy itp., pomimo bardzo silnie rozwiniętego rodzimego przemysłu lotniczego, a licencję na budowę samolotów Douglas nabyła na Europę znana u nas fabryka holenderska Fokkera.

Nowe samoloty typu Douglas, nabyte przez Polskę, będą wyposażone każdy w dwa silniki typu Pegasus III po ca 750 K. M., rozwijające szybkość przelotową około 300 km. na godzinę; dzięki temu skróci się naturalnie bardzo znacznie dzisiejszy czas podróży powietrznych na tych linjach, które będą obsługiwane nowemi samolotami (np. przestrzeń dzielącą Warszawę od Krakowa będą mogły przelatywać wciągu ca godziny).

Samoloty typu Douglas wykonane są z duraluminjum i są jednopłatowcami (dolnopłatowcami). Posiadają one kajutę pasażerską urządzoną z najwyższym komfortem (długość 8.03 m., szerokość 1.68 m., wysokość 1.91 m.) i mieszczą 14-cie wygodnych foteli. Za kajutą znajduje się bufet, umywalnia oraz przedziały na bagaż i towary. Nowe te samoloty posiadają naturalnie radio, centralne ogrzewanie i ponadto specjalną wentylację, dzięki której kajuta ma zawsze idealnie czyste powietrze. Na podkreślenie zasługuje wreszcie i ta okoliczność, że dzięki specjalnej izolacji i umieszczeniu silników na skrzydłach tylko po obu stronach kajuty, warkot ich jedynie w nieznacznym stopniu dochodzi do kajuty, skutkiem czego zbyteczne staje się chronienie uszu watą i można zupełnie swobodnie rozmawiać normalnym głosem. 10507

AUDYCJE RADJOWE

Radjostacja lwowska

Wtorek, dnia 29 stycznia 1935 r.

6.45 Aud. poranna. 7.40 Zapow. progr. 7.50 Koncert rekl. 11.57 Sygnał czasu hejnał. 12.03 Wiad. meteor. 12.10 Koncert Zesp. Z. Grossmana. 12.45 Aud. dla dzieci. mł. Opow. starego doktora n. t. „Jak Świderek zabłądził w worku". 13.05 D. c. Koncertu. 15.30 Wiad. o eks. pol. 15.35 Przegl. giełd. 15,45 Muz. lekka w wyk. ork. P. R. i Ola Obarska (piosenki) 16.45 Skrzynka P. K. O.

17.00 VII. Koncert z cyklu „sonaty L. van Beethovena" w wyk. prof. L. Muenzera. na wsz. st. P. R. Sonata f-moll op. 57. 17.25 Pogad. społ. Zjednoczenie ruchu spółdzielczego w Polsce. — Ks. Pomijalski. 17.35 Muz. łotewska (płyty) **17.50 Skrzynka poczt. techn. inż. J. Miński. 18.00 Życie art. i kult. i Silva rerum. 18.05 Skrzynka dla dzieci w opr. A. Artzt** 18.15 Mały koncert tria St. Rymowicza. 18.45 „Czy literat może żyć z literatury" 19.00 Z Katowic. Utw. na skrz. w wyk. A. Szafranka. 19.20 Pogad. akt. 19.30 Kwadrans jazzu fortep. w wyk. J. Żyńskiego. **19.45 Program na dz. nast. 19.50** Wiad. sport. **19,56 Lokalne wiad. sport. 20.00** Koncert popularny w wyk. ork. symfon. P. R. 1) Halvorsen: Suita „Vasantasena" a) Wstęp, b) Taniec bajader, c) Hymn do Brahmy, d) Spokojne życie, taniec i bachanalje, 2) I. Paderewski: Taniec cygański z op. „Manru". **20.25** Tr. Krakowa. **20.45** Dz. wiecz. **20.55** „Jak prac. w Polsce". **21.00** „Coctail muzyczny" w wyk. ork. Ark. Flato-Halina Dudiczówna i tercet wokal. **22.00 Koncert** rekl. **22.15** Fragmenty z dzieł R. Straussa. Objaśnienia dr. Emilji Elsnerówny —(płyty) **22.45 Minuty literackie. op. Aleksandra Baumgardtena „Ich dwóch"** 23.00 Kom. 23.05 Muz. tan. ork. Kwiecińskiego.

19.30 STRASBURG. Koncert radjoork. **21.00 FRANKFURT**. Symfonja e-dur Brucknera.

21.30 STRASBURG. „Juljusz Cezar"— opera Haendla.

Radjostacja krakowska

Wtorek, dnia 29 stycznia 1935 r.

6.45 Transm. z Warszawy. 7.40 Program i koncert rekl. 11.57 Sygnał czasu, hejnał z wieży Marj. 12.03 Transm. z Warszawy. 15.30 Tr. z Warszawy. 15.35 Pogad. „Opłaty telefoniczno-telegraficzne w oświetleniu nowej taryfy" wygł. mgr. M. Jedral. 15.45 Transm. z Warszawy i Lwowa. 17.50 „Skrzynka techn. w opr. inż. Z. Kisielnickiego. 18.00 Poradnik turystyczny. 18.10 Wiad. bież. 18,15 Transm. z Warszawy i Katowic. 19.45 Progr. na dz. nast. 19.50 Transm. z Warszawy. 19,56 Lokalne wiad. sport. 20.00 Tr. z Warszawy. 20.25 Pieśni serbskie w wyk. J. Drabika (tenor). 20.45 Transmisja z Warszawy. 22.00 Koncert reklam. 22.15 Transmisja z Warszawy. 22.45 Odczyt w jęz. włoskim: „Współpraca włosko-polska w odrodzeniu narodowem" wygł. dr. Fr. Melzi D'eril. 23.00 Transm. z Warszawy.

23.05 23.30 Muzyka taneczna z płyt.

OGŁOSZENIA DROBNE

Towary Bławatne — **Wełny, jedwabie, płótna, pościel** — Największy wybór Najniższe ceny 1236 **Fr. ORZECHOWSKI** Telefon 25-55 Lwów, Rynek 29.

Każdy wyraz 10 groszy. — Ogłoszenia niehandlowe do 10 wyrazów 30 gr., dla poszuk. pracy do 15 wyrazów 30 gr.

»Ogłoszenia drobne«

Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów. Ogłoszenia reklamowe wśród drobnych kosztują za 1 mm. 1 łam. 30 gr

1—2 pokoi
z kuchnią, możliwie komfort, łazienka poszukuje młode małżeństwo. Łask. zgłoszenia upraszam do Kurjera pod „Słoneczne". 10511

2 pokoje
kuchnia i przedpokój blisko śródmieścia do wynajęcia. Wiadomość telefonem Nr. 69-94. 10539

Urzędnik kolejowy
poszukuje mieszkania komfortowego 3 pokoje z kuchnią w kulturalnym środowisku. Dobre pośrednictwo wynagrodzę. Zgłoszenia: Lwów, Skrzynka pocztowa 212.

4-pokojowe
mieszkanie, komfort, do wynajęcia Lwów, Reja 5 (boczna Piekarskiej). 10347

3-pokojowe
komfortowe mieszkanie najchętniej śródmieście poszukiwane od zaraz. Oferty Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10. pod „Oficer-lekarz. 10409

Do wynajęcia
4 pokoje — kuchnia — komfort Lwów, Potockiego 49 — dozorca wskaże. 10422

3 pokoje,
kuchnia oraz 1 pokój i kuchnia na biuro do wynajęcia: Lwów, Chorążczyzny 5. — Wiadomość u dozorcy. 10423

3 i 5 pokoi
do wynajęcia Lwów, plac Akademicki 3. 10429

Do wynajęcia
5-pokojowe komfortowe mieszkanie. Lwów, Lenartowicza. Wiadomość — Adwokat Kopernika 7. 10504

Do wynajęcia
2 pokoje z kuchnią, Lwów, Gipsowa 30 wiadomość u gospodarza. 10500

4 piękne
pokoje kuchnia komfort I. p. Lwów, Kadecka 8. wynajmę. 10515

4 pokoje
słoneczne pełnokomfortowe do wynajęcia I. p. Lwów, Długosza 37. 10524

Pokoje umebl.

Bezpłatnie umieszczamy ogłoszenia o wolnych pokojach i poszukującym pokoi (2 razy do 10 wyrazów).

2 umeblowane pokoje
z łazienką i osobnem wejściem, w śródmieściu wynajmę od 1 marca. Zgłoszenia do Kurjera, Lwów, ul. Zimorowicza 10 pod „Cichy kącik"

Pokój
dla uczennic—niów, Pań z utrzymaniem Lwów, Sykstuska 43 a m. 8. 10529

2-osobowy
pokój słoneczny łazienka utrzymanie luty. Lwów, Głowińskiego 27/II 10. 10530

Pokój
umeblowany dla Pana na stanowisku lub Pani, Lwów, Zadwórzańska 26. 10499

Duży
pokój z meblami — bez, utrzymanie bez, zaraz do wynajęcia. Oglądać 11—4 Ossolińskich 11. III p. m. 9. I schody. 10505

Pokoju umeblowanego
z przedpokojem i osobnem wejściem, w śródmieściu poszukuje starszy pan. Zgłoszenia Kurjer, Lwów, ul. Zimorowicza 10 pod „Spokojny lokator"

Lokale

Lokal
sklepowy mniejszy poszukiwany na szwalnię od 1 marca lub wcześniej. Zgłoszenia upraszam do Kurjera, Lwów, Zimor. 10 pod „Czynsz zgóry" 10510

OGŁOSZENIA W „KURJERZE" SĄ SKUTECZNE I TANIE!

Poszuk. pracy

Student
5 gimn. udzieli korepetycyj Wiadomość Lwów, Sapiehy 47 m. 4. 10540

Inkasent
(skontysta) długoletni pracownik instytucji bankowej świadectwo polecające szuka zajęcia obsługi biura, portjerki, garderoby, sklepu, lub dozorca za skromnem wynagrodzeniem. Listy do Kurjera Lwów, Zimor. 10 pod „Polecający". 10541

Absolwentka
seminarjalna poszukuje pracy, chętnie w roli sługi. Przemyśl, Post. rest. Marja W.

Osoba
która jest na probostwie zmieni chętnie posadę do 2 starszych osób. Posiada długoletnie świadectwa. Lwów, Lewandówka poste-restante Dworzańska. 10432

Paryżanka
profesor francuskiego, poszukuje wielkiego słonecznego pokoju bez utrzymania za lekcje. Oferty pod „Paryżanka", Administracja Kurjera, Lwów, Zimorowicza 10. 10508

Urzędniczka
szybko pisząca na maszynie poszukuje pracy biurowej w godzinach przedpołudniowych. Świadectwa posiada dobre Zgodzi się na najniższe wynagrodzenie. Zgłoszenia Kurjer, Lwów, Zimor. 10 pod „Pracownica obowiązkowa". 10522

Technik
poszukuje jakiegokolwiek zajęcia, przez pół dnia, — jako korespondent, urzędnik manipulacyjny, rysownik, może udzielać również lekcji z zakresu gimn. mat.-przyrodn. Zgłoszenia do Administracji Kurjera, Lwów, Zimor. 10 pod „Zdolny technik"

Wolne posady

Ogłoszenia w tej rubryce umieszczamy do 15 słów bezpłatnie

Dziewczyna
młoda do wszystkiego z szyciem potrzebna. Lwów, Zulińskiego 9 I. p. 10536

Służąca
z dobrem gotowaniem potrzebna. od 1-go lutego. Lwów, Batorego 34. m. 4. 10537

Młoda
służąca do wszystkiego samodzielnie gotująca poszukiwana. Wiadomość Lwów, Słowackiego 14 drzwi 4. 10531

Dochodzącą
przyjmę. Zgłoszenia z podaniem warunków listem do Kurjera, Lwów, Zimor. 10 pod „Sumienność". 10528

Asesor
i kancelista notarjalny polak poszukiwany. Listy do Kurjera, Lwów, Zimor. 10 pod „100". 10496

Potrzebne
2 instruktorki do prowadzenia wiejskiego kursu gospodarczego. Zgłoszenia: Narodowa Organizacja Kobiet, Lwów, Klonowicza 7 między 5 a 7 godz. 10521

Nauka

Państwowa
Szkoła Ekonomiczno-Handlowa, Lwów, pl. Strzelecki 8. otwiera Kurs 5-ciomiesięczny Księgowo-Spółdzielczy 4 lutego 1935. Wpisy przyjmuje sekretarjat w godzinach rannych i wieczornych. 209

Do wszystkich
klas gimnazjalnych przygotowują siły profesorskie. Także niemieckiego, francuskiego, angielskiego, Lwów, Kurkowa 26. II. 9. 10445

Lekcje
zbiorowe i pojedyncze francuskiego, angielskiego, niemieckiego. Informacje: Biuro Tłumaczeń Zofji Ostroróg, Lwów, św. Mikołaja 8. I. p. 10447

Leçons
de français Rue Wałowa 31 II étage. On peut voir de 1 heure 1/2 à 3 h. 10498

Reklama w KURJERZE jest skuteczna i tania



Nowoczesny dom towarowy w Rotterdamie.

Uzdrowiska

Rozłucz
via Sianki. Wspaniałe tereny narciarsko-turystyczne. Pensjonat „Janina" poleca pokoje z utrzymaniem. Ceny najniższe. 26327

Rabka
Pensjonat „HELIOS", przeniesiony do „Pałacyku Babuni", luksusowy — otwarty cały rok dla swoich przyjaciół. Oktawja Piechocka, telefon 170 i 265. 2136

OGŁOSZENIA W „KURJERZE" SĄ SKUTECZNE I TANIE!

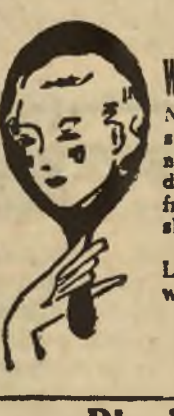
Różne

Przedtem tel. 51-89 obecnie 83-37
Lwów, Blacharska 9 II p. drzwi 3. Najtaniej we Lwowie powielające matryce, przepisuje (str. 20 gr. kopje 5 gr.) Po francusku i niemiecku. 1106

Marjan Kafka
dawniej A. Szkowron, Lwów, Kopernika 3 poleca sandacze i dorsze mrożone, bity drób, zające i inną dziczyznę oraz wszelkie towary kolonjalne i delikatesowe. 10491



Przybory szkolne
zeszyty bloki rysunkowe najtaniej poleca Ant. JAMINSKI, Lwów. Szajnochy 2 tel. 78-76. 147



Wielmożna Pani!
Najtaniej i najsolidniej wykonuje trwałą ondulację Zakład fryzjerstwa damskiego i męskiego Michalski, Lwów, Zyblikiewicza l. 49. 10205

Pieniądz
to zdrowie, zdrowie to doskonałe obiady z trzech dań złoty. Kasyno Pocztowe, Japońska 9. 10484



Gdy się popsuje coś w Twej złotej broszy — „Galwanoplater" naprawi starannie już od 50 groszy. Lwów, Kopernika 14 naprzeciw Kina. 1311

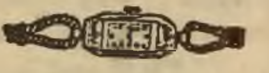
Urządzenia
oświetlenia elektrycznego — dzwonków, telefonów, gromochrony, wykonuje tanio i solidnie „Elektra" Lwów Pasaż Mikolascha tel. 10-85. 1144



Meble
do wszelkich pokoi oraz oryginalne antyki najkorzystniej nabyć można w WYTWÓRNI MEBLI Fr. Zielińskiego Lwów, Kołłątaja 5 w podwórzu. Stale na składzie. 848

Żarówki
oszczędnościowe najtaniej "Lux" Lwów, Akademicka 15. 157

Raglany Zimowe
w ogromnym wyborze A la ville de Paris
Gabryel Stark
Lwów, pl. Marjacki 11 1764



Budziki
precyzyjne, największy wybór, najnowsze wzory, najtańsze ceny u Wandera, Lwów, Szajnochy 1 boczna Kopernika. 1405

Łóżka żelazne



Tapczany metalowe
PROCKO
Lwów, ul. Łyczakowska 4. Telefon 74-80.
Fabryka Terojarska 10. Telefon 15-88. 114

Katar nosa i krtani
usuwa PARAMENTH Mikolasch wyrobu Apteki Mikolascha Lwów, Kopernika 1. 2119

Ruszta
do pieców, łopatki i kubły poleca F-a CHLADEK, Rynek 45. 1996

Abiturjenci
poprawne fotografje tableau Zakład Skórskiego Lwów, Kopernika 22. 3/732

JAK OGŁASZAĆ — TO W „KURJERZE"!

Naczelne pismo Stronnictwa Narodowego w Zachodniej Polsce
KURJER POZNAŃSKI
wychodzi 2 razy dziennie.

Humor zagraniczny



Podatek, którąby przyniósł największe wpływy, to podatek od pięknych nóżek! Któraż kobieta odmówiłaby zapłaty?

CENNIK OGŁOSZEŃ:

Reklamy w tekście	
Na 1-szej stronie	zł. 1·50
Cała 1-sza strona	„ 1.200·—
Na 2-giej i 3-ej stronie	„ 0·80
Cała 2-ga lub 3-cia strona	„ 800·—
na dalszych stronach tekstu	„ 0·70
Cała strona	„ 600·—

Różne reklamy:	
Komunikaty i artykuły reklamowe	Zł. 1.—
Na stronie kronikarskiej	„ 0·80
W dodatku literacko-naukowym	„ 1·—
Nekrologi do 200 mm.	„ 0·50
„ „ 300 „	„ 0·80
„ powyżej 300 mm.	„ 1·—

Ogłoszenia drobne:	
Ogłoszenia za tekstem za mm.	zł. 0·30
Na ost. stronie i wśród drob. (6 łam.)	„ 0·30
Ogłoszenia drobne za słowo	„ 0·10
Matrymonjalne	„ 0·20
Dla poszukujących pracy za słowo	„ 0·03
Drobne ogłosz. przyjmuje się tylko za gotówkę.	

Podstawą obliczenia jest 1 m/m w 1 łamie. Podwyżka cen ogłoszeń może nastąpić w każdym czasie i obowiązuje także te ogłoszenia, które zostały zamówione poprzednio, a nie były zgóry zapłacone. — Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25 proc. — Za układ tabelaryczny dolicza się 50 proc. Ogłoszenia w numerach świątecznych i niedzielnych kosztują o 20% drożej.

UWAGI: Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki ani też nie obowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia anonsu. Komunikatów bezpłatnych nie umieszcza się. Zniżek nie udziela się. Reklamacje miejscowe uwzględnia się do dni 3-ch, zamiejscow. do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia. Za egzemplarze dowodowe liczy się 25 gr. Ogłoszenia do numeru bież. przyjmuje się do godz. 16-ej

Wydawca: Mgr. D. Macieiko. Czcionkami DRUKARNI KRESOWEJ Sp. z o. o. Lwów, Mochnackiego 48. Odpow. red. Marjan Ostrowski